

**Budżet
Obywatelski s. 3**

**Czy odpady muszą
drożeć s. 6**

**Zaprogramuj
Tarnów s. 9**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

kwiecień 2019

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 4 (121)

Wielkiej, świątecznej radości,
pogody ducha
oraz niezapomnianych chwil,
spędzonych przy wspólnym stole z bliskimi...
Wspaniałych Świąt Wielkanocnych

życzy
Roman Ciepiela
prezydent Tarnowa

Mapa rozwoju dla miasta

Rozmowa z Rafałem Kościeniem s. 4

FOTORELACJA



Około tysiąca przedszkolaków pojawiło się 8 marca, na tarnowskim Rynku, by uczcić 689. urodziny miasta. Tradycyjnie już do nieba poszybowały niebiesko-żółte balony z helem. Nie zabrakło również słodkich atrybutów związanych ze słodkimi urodzinami miasta. W tym roku były to czekoladowe babeczki, które trafiły do wszystkich dzieci.

W ROLACH GŁÓWNYCH



Adam Bartosz, laureat nagrody im. ks. Stanisława Musiała

Prezes Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Tarnobrzegu został laureatem nagrody im. ks. Musiała. To nagroda przyznawana osobom zasłużonym dla dialogu chrześcijańsko- i polsko-żydowskiego. Kapituła konkursowa doceniła działalność społeczną tarnobrzegianina.

Adam Bartosz był przez wiele lat dyrektorem Muzeum Okręgowego w Tarnobrzegu. To wybitny znawca kultury i historii Romów oraz Żydów, pomysłodawca obchodów Dni Pamięci Żydów Galicyjskich w Tarnobrzegu i okolicznych miejscowościach.

To niejedyna nagroda na koncie tarnobrzegianina. W grudniu ubiegłego roku otrzymał nagrodę specjalną, przyznaną przez dyrekcję Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

(WW)

Kalendarium tarnowskie

20 LAT TEMU

Powstał pomysł stworzenia pierwszej Encyklopedii Tarnobrzegu. Na 800 stronach formatu A4 powinna zawierać około 5 tysięcy haseł. Wzbogacać je będzie ponad 1500 fotografii i rysunków. Tematycznie obejmować będzie całą blisko 670-letnią historię Tarnobrzegu [...] nie tylko wydarzenia, ale także sylwetki tworzących je ludzi – informowało Temi. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli członkowie Tarnobrzegskiego Towarzystwa Kulturalnego, oddziału Towarzystwa Historycznego i pracownicy Muzeum Okręgowego.

15 LAT TEMU

Na ograniczenie prywatnych rozmów telefonicznych liczyły Zakłady Azotowe. Zamontowano 21 aparatów telefonicznych, dzięki czemu spodziewano się znacznego obniżenia rachunków ponoszonych przez przedsiębiorstwo. *Czy sytuację tę zmieni zainstalowanie w Zakładach telefonów – publicznych rozmównic, z których korzystać może każdy, kto kupi kartę magnetyczną?* – zastanawiała się redakcja Tarnobrzegskich Azotów. Aparaty jeszcze pod koniec wcześniejszego roku zainstalowane zostały m.in. w głównym wejściu Zakładu Badawczego i w Mościckim Centrum Medycznym.

10 LAT TEMU

Na podstawie analizy zdjęć satelitarnych i danych meteorologicznych naukowcy określili dokładnie, gdzie w Tarnobrzegu znajduje się „biegun ciepła”. Analiza polegała na robieniu zdjęć satelitarnych w podczerwieni, obrazując dany teren na podstawie panujących tam temperatur. *Należeliśmy dane GPS na mapę Tarnobrzegu i wiemy już, że tarnobrzegijski biegun ciepła znajduje się na początku ul. Mickiewicza* – można było przeczytać w kwietniowym Temi. Tym samym badania obaliły tezę Zdzisława Simche, który twierdził, że najcieplejszy punkt znajduje się między zbroczem Góry św. Marcina a dawnym pałacem Sanguszków.

5 LAT TEMU

Jak wyglądała frekwencja w tarnobrzegskich kinach? O taką analizę pokusiło się Temi. Wcześniejszy rok był wyjątkowo słaby, gdyż „Marzenie” odwiedziło 77 tysięcy widzów, a „Millenium” jeszcze mniej. *Dlaczego tarnobrzegianie nie chodzą do kina? Nie było filmów, jakie potrafiłyby widza zaskoczyć, jak przed laty „Matrix” czy chociażby „Shrek”, który gromadził nie tylko dzieci, ale też dorosłych* – zauważyła dziennikarka tygodnika. Dodawano, że najważniejszym powodem mniejszego zainteresowania było piractwo filmowe w Internecie.

(WW)

ZGŁOŚ PROJEKT W BUDŻECIE OBYWATELSKIM 2020!

Do 12 kwietnia można zgłaszać projekty w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego.

Mieszkańcy Tarnowa po raz kolejny zdecydują, na co przeznaczyć blisko cztery miliony złotych, pochodzące z miejskiej kasy.

Propozycje mogą zgłaszać wszyscy pełnoletni mieszkańcy miasta, którzy posiadają czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej w Tarnowie oraz osoby, które ukończyły 16 lat i są użytkownikami Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium. Pracownicy wyznaczonych jednostek Urzędu Miasta Tarnowa i Gminy Miasta Tarnowa będą prowadzić dyżury konsultacyjne, w czasie których merytorycznie pomogą projektodawcom przy przygotowaniu i zgłaszaniu propozycji. Potrzebnych wyjaśnień udzielią pomysłodawcom osobiście, drogą elektroniczną lub telefonicznie.

Harmonogram dyżurów można znaleźć na stronie internetowej miasta: www.tarnow.pl. Również w internecie, pod adresem bo.tarnow.pl można znaleźć wszystkie niezbędne informacje, dotyczące budżetu obywatelskiego 2020.

Znajdują się tam także między innymi załączniki do pobrania w różnych formatach, zawierające formularz zgłoszenia projektu, regulamin budżetu obywatelskiego i czytelny harmonogram.

Projekty i głosowanie

Do budżetu obywatelskiego można zgłosić każdy projekt, którego realizacja mieści się w granicach zadań i kompetencji miasta, taki jak budowa, modernizacja czy remont elementu infrastruktury miejskiej, działanie mające

na celu poprawę warunków życia mieszkańców lub wydarzenie o charakterze prospołecznym, kulturalnym, edukacyjnym albo sportowym. Koszty realizacji projektu muszą się mieścić w granicach między 100 a 500 tysięcy złotych. Pomysłodawca musi zebrać pod swoją propozycją co najmniej 100 podpisów poparcia. Zgłoszone propozycje zostaną ocenione pod kątem formalnym i merytorycznym, a od ocen będzie się można odwołać. **Projekty, dopuszczone do głosowania, poznamy 3 czerwca.**



BO 2020 – ważne daty:

12 marca – 12 kwietnia – zgłaszanie projektów

31 maja – koniec etapu weryfikowania i oceniania projektów oraz rozpatrywania odwołań

3 czerwca – ogłoszenie listy projektów, dopuszczonych do głosowania

10 – 24 czerwca – głosowanie

28 czerwca – ogłoszenie wyników głosowania

Głosowanie rozpocznie się 10 czerwca i potrwa dwa tygodnie, do 24 czerwca. Już od 3 czerwca autorzy projektów będą mogli promować zgłoszone przez siebie propozycje i walczyć w ten o głosy. Głosować będzie można nie tylko, jak w ostatnich latach, przez internet, ale również za pomocą tradycyjnych kart do głosowania. Nowością jest również możliwość wskazania w głosowaniu nie jednego, a dwóch projektów. Wyniki głosowania zostaną ogłoszone 28 czerwca.

Podczas dotychczasowych edycji budżetu obywatelskiego zrealizowanych zostało 75 projektów, wskazanych przez tarnowian. Ich łączna wartość wynosi 19 milionów złotych.

(DM)



Modernizacja boiska przy ul. Wojska Polskiego, powstanie Parku Biegowego na zbiegu Góry św. Marcina, czy rewitalizacja Parku Sanguszków to tylko niektóre przykłady inwestycji realizowanych w ramach Budżetu Obywatelskiego w poprzednich latach.



Fot. P. Topolski

MAPA ROZWOJU DLA MIASTA

Latem rozpoczną się konsultacje z mieszkańcami, poświęcone Strategii Rozwoju Tarnowa 2030+. Z Rafałem Kościeniem, dyrektorem Wydziału Rozwoju Miasta, w którym powstaje dokument, rozmawia Daniela Motak

Można powiedzieć, że strategia to rodzaj mapy drogowej lub może instrukcji obsługi miasta?

Jeżeli używamy takich porównań, to raczej mapa drogowa, która pokazuje możliwości rozwojowe, porządkuje je zgodnie z przyjętymi priorytetami i wskazuje drogi do celu. **Strategia rozwoju uwzględnia szanse i zagrożenia, mocne i słabe strony miasta, pokazuje, na czym się skupić w najbliższej przyszłości i w jaki sposób osiągnąć założone cele.** Chociaż z drugiej strony, jest to także pewna forma „instrukcji obsługi” zarządzania miastem w najbliższych latach, jeżeli już odwołujemy się do tego porównania.

Co jest najtrudniejsze w pracy nad jej przygotowaniem?

Wskazanie priorytetów. Miasto nie jest firmą, która ma wąską grupę klientów i określoną specjalizację, musi zapewnić mieszkańcom usługi w wielu zróżnicowanych dziedzinach. Mieszkańcy różnią się potrzebami i oczekiwaniami, a miasto ma obowiązek na nie odpowiedzieć.

Jakie więc mogą być priorytety strategii rozwoju Tarnowa?

Z pewnością wśród nich znajduje się szeroko rozumiany rozwój gospodarczy. Od lat jednym z priorytetów tarnowskiego samorządu jest prowadzenie działań zmierzających zarówno do przyciągnięcia nowych inwestycji, jak również rozwój lokalnej przedsiębiorczości. Działania w tym obszarze powinny być planowane równolegle

z działaniami podnoszącymi jakość i różnicowanie szeregu usług oświatowych w różnych obszarach życia miasta. Miasto powinno zaplanować także priorytety wzmacniające rangę Tarnowa w regionie. To oczywiście mały wycinek spraw, które obejmuje strategia rozwoju miasta...

...bo dotyczy wszystkich dziedzin życia?

Tak, ale w strategii rozwoju miasta istotna jest jeszcze jedna rzecz. Jak już wspominałem, inaczej niż w zwykłej firmie, nie możemy jednoznacznie wskazywać jednych priorytetów kosztem innych. **W przypadku samorządów występuje bardzo duże zróżnicowanie interesariuszy, jak również, jesteśmy zobowiązani to prowadzenia aktywności w szeregu dziedzinach.** Stąd też zachodzi pewna trudność w wyborze celów i przedsięwzięć, gdyż na początku wszystko wydaje się jednakowo ważne. Nie możemy, tak jak w firmie powiedzieć, że w najbliższych latach skoncentrujemy się na dziedzinie „A” i na nią przeznaczymy 90 procent sił i środków, natomiast inne dziedziny będą musiały poczekać.

Obecnie tworzona strategia będzie kontynuacją poprzedniej?

W pewnych obszarach na pewno tak. Istotne będą wspomniane już zagadnienia, związane z rozwojem gospodarczym, a także podnoszenie jakości usług miejskich w różnych obszarach, szczególnie w tych, na którym mieszkańcom szczególnie zależy. Trzecim akcentem

będzie najprawdopodobniej wzmocnienie roli miasta w regionie.

Są też nowe tematy, które pojawiły się niedawno, takie jak elektromobilność czy smart city. Widzimy także wyraźny wzrost znaczenia świadomości społecznej, obywatelskiej roli w procesie kształtowania miasta. Mamy sporo grup, którym zależy na mieście. To, że mieszkańcy się o nie troszczą, dają temu wyraz publicznie, oceniają nasze działania, jest mocną stroną Tarnowa.

Mieszkańcy pewno chcieliby wiedzieć, czy strategia będzie odpowiednią na powracające regularnie zarzuty, że miasto się wyludnia, że nie przybywa miejsc pracy...

W zwalczaniu niekorzystnych trendów demograficznych niezbędna jest pomoc państwa, ale jego politykę własnie przez naszą strategię też możemy w pewnym stopniu kształtować. **Strategia rozwoju miasta musi być spójna z polityką krajową i europejską. Jeżeli nasze cele będą zbieżne ze strategią rozwoju czy priorytetami województwa, da to szansę na pozyskanie dofinansowania dla zapisanych w niej projektów.**

Jak to zrobić?

Szukamy odpowiedzi na to pytanie, także poprzez planowanie strategiczne. O ile, patrząc na dynamikę zmian zachodzących w naszym otoczeniu, nie jesteśmy w stanie przewidzieć przyszłości, to jednak powinniśmy podejmować działania w kierunku poszukiwania i wykorzystywania nowych możliwości. Bez planowania długofalowego nie byłoby w Tarnowie szeregu działań. Przykładowo - kiedyś zdecydowano, że w Tarnowie zostanie stworzone szkolnictwo wyższe i choć zdawało się wówczas, że ten pomysł nie ma szans realizacji, dziś to wartość, który zasila gospodarczy potencjał miasta. Podjęto inicjatywę wspierania budownictwa czynszowego i powstało TTBS. Zdecydowano się, żeby przy remoncie miejskiej sieci wodociągowej i ciepłej ułożyć również światłowody, dzięki czemu Tarnów nie ma dzisiaj problemów z internetem. Być może nawet wówczas wyglądało to na działanie dyskusyjne, ale teraz wiadać, że miało sens. To przykłady podjętych kiedyś dobrych decyzji, które w przyszłości przynoszą owoce.

Kiedy poznamy jej szczegóły?

Projekt strategii ma być gotowy pod koniec roku. Zostanie poddany oficjalnym korektom, a w pierwszym kwartale 2020 roku mógłby zostać przyjęty przez Radę Miejską w Tarnowie.

Tarnów otwarty na nowe technologie

Początkiem marca w Tarnowie ruszyła jedna z najważniejszych inwestycji w obszarze komunikacji miejskiej ostatnich lat: budowa Inteligentnego Systemu Transportowego (ITS).

Wdrożenie jest realizowane w ramach trwającego projektu „Integracja Transportu Publicznego”, który poza systemem ITS obejmuje powstanie Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej czy budowę 2 węzłów przesiadkowych w mieście. Jego elementem jest także Tarnowski Rower Miejski, z którego tarnowianie mogą korzystać od ubiegłego roku.

- Dynamiczny rozwój oraz przemiany inwestycyjne, które zachodzą w Tarnowie, wskazują, że nasze miasto jest gotowe na wdrożenia nowoczesnych technologii, w tym związanych z zarządzaniem ruchem, nakierowanych na ideę „Smart City” i przyjaznego miasta – mówi Roman Ciepiela.

podróżując komunikacją miejską odczuwają największe zmiany – w mieście zostaną wprowadzone priorytety przejazdu na skrzyżowaniach dla pojazdów transportu publicznego, dzięki czemu zmniejszą się znacząco opóźnienia, a co za tym idzie zwiększy się komfort podróżujących. Dzięki priorytetom skróci się czas postoju na czerwonym świetle dla pojazdów komunikacji miejskiej.

Dzięki wdrożeniu Systemu Sterowania Ruchem na 32 skrzyżowaniach także kierowcy powinni odczuć korzystną zmianę – zostaną utworzone 4 ciągi skoordynowane (tzw. zielona fala). - System ITS działa w czasie rzeczywistym w sposób automatyczny, dlatego operatorzy/

zmniejszać natężenie ruchu w danych obszarach miasta, a także planować zmiany organizacji ruchu. Do dyspozycji będą mieli profesjonalną ścianę wizyjną, przedstawiającą obraz z nowych kamer monitoringu wizyjnego zainstalowanych na skrzyżowaniach, dzięki czemu obserwacja sytuacji na drogach Tarnowa będzie zdecydowanie ułatwiona – dodaje Waldemar Matukiewicz, wiceprezes Sprint S.A.

Więcej udogodnień

Dodatkowym udogodnieniem dla kierowców będzie system informacji parkingowej, ułatwiający wyszukiwanie wolnych miejsc w obrębie miasta. 10 tablic informacyjnych oraz aplikacja na telefon będą naprowadzać kierowców na jedno z 600 miejsc parkingowych.

Kierowcy będą mieli do dyspozycji jeszcze tablice zmiennej treści VMS, umieszczone na 3 wlotach do miasta, informujące ich o optymalnych trasach dojazdu do wybranych miejsc oraz ostrzegających o zmianie ruchu czy groźnych zdarzeniach.

Mieszkańcy Tarnowa skorzystają także z trzech stacji pogodowych, które poza standardowymi parametrami będą wykonywały pomiary warunków drogowych czy jakości powietrza i poziomu hałasu. Wszystkie wymienione elementy ITS połączy ok. 20 km sieci światłowodowej.

Inteligentne, nowoczesne miasto to miasto przyszłości. Ułatwiający życie mieszkańców Inteligentne Systemy Transportowe są zdecydowanie jednym z elementów budowy innowacyjnego miasta.

Miasto przyjazne mieszkańcom

Głównym celem inwestycji jest poprawa warunków ruchu drogowego w mieście ze szczególnym naciskiem na transport publiczny. To właśnie

pracownicy nowego Centrum Sterowania Ruchem będą jedynie nadzorowali jego prawidłowe funkcjonowanie oraz będą mieli możliwość na bieżąco dokonywać zmian ustawień w taki sposób, aby

Elementy Systemu Zarządzania Ruchem



Centrum Bezpieczeństwa i Zarządzania Ruchem – stacje operatorskie, serwerownia (nowy budynek SM)



Modernizacja 27 sygnalizacji świetlnych na skrzyżowaniach, podłączenie do Systemu 32 sygnalizacji



Rozbudowa systemu CCTV (35 szt), budowa systemu ANPR (127 szt)



Łączność światłowodowa – ok. 20 km



Sterowanie i zarządzanie ruchem (priorytet dla komunikacji publicznej), Platforma integrująca - Aplikacja nadrzędna



Stacje meteorologiczne i pomiaru ruchu, hałasu, zanieczyszczeń



Znaki zmiennej treści (VMS) – informacja o optymalnych trasach przejazdu



System informacji parkingowej (kamery, czujniki) – 600 miejsc, detekcja, naprowadzenie na wolne miejsca (aplikacja na smartfon)



Czy odpady muszą drożeć?

Przez ostatnich kilka tygodni trwała w naszym mieście dyskusja o cenach za utylizację odpadów i sposobach obliczania ich wysokości na mieszkańca, częściowo zakończona uchwaleniem przez radnych podwyżki. Od kwietnia za odpady segregowane płacimy 11 zł za osobę (zamiast dotychczasowych 8,50 zł) w przypadku zadeklarowania segregowania odpadów i 25 zł za osobę w przypadku braku selektywnej zbiórki. Sprawa ma kilka istotnych aspektów, do których chciałbym się skrótowo odnieść.

Władze miejskie chciały urealnienia cen do poziomu obecnych stawek rynkowych, co zostało obliczone na 16,20 zł od osoby za odpady segregowane. Radni zdecydowali jednak inaczej i od kwietnia, pokłosiem tej decyzji, jest brak w miejskim budżecie ok. 5 milionów zł na zadania związane z gospodarką odpadami.

Tymczasem uchwalone przez Sejm ustawy dotyczące tej dziedziny naszego życia mówią jednoznacznie: pełne koszty odbioru i utylizacji odpadów pokrywają ich „producenci”, czyli my wszyscy. Innymi słowy: samorządy nie mogą dotować gospodarki odpadami.

Dopóki ta ustawa się nie zmieni władze miejskie mają związane ręce i muszą szukać takich rozwiązań, które pozwolą maksymalnie zbliżyć się do pokrywania realnych kosztów z pieniędzy wpływających od mieszkańców. A tych pieniędzy jest o wiele za mało, więc musimy szukać oszczędności. Stąd właśnie np. rzadsze niż dotychczas będzie odbieranie odpadów wielkogabarytowych i odpadów zielonych.

Budżet miasta ma to do siebie, że gdy zabraknie pieniędzy na jedno zadanie, to trzeba sięgnąć po pieniądze przeznaczone na inne. W konsekwencji gdzieś nie powstanie zaplanowany już nowy chod-

nik, nie zostanie wyremontowany kawałek ulicy itp.

Nikt z nas nie lubi podwyżek i większego obciążania domowych budżetów, ale ta dotycząca opłat za odpady była po prostu koniecznością. I nie będzie ostatnią, bowiem odpadów wytwarzamy coraz więcej. Z jednej strony to dobrze, bo świadczy o wzroście zamożności tarnowian, z drugiej źle, bo musimy więcej za śmieci płacić.

W ciągu ostatnich pięciu lat ilość wytwarzanych przez nas odpadów wzrosła o ponad 5 tys. ton rocznie. W 2015 roku wytworzyliśmy 39 tys. ton śmieci, obecnie jest to ponad 44 tys. ton.

Mimo tego intensywnego wzrostu, cena odbioru odpadów pozostawała przez lata na niezmiennym poziomie. Ba, wbrew sugestiom władz miejskich w 2014 roku tarnowscy radni – zdając sobie doskonale sprawę, że koszty zagospodarowania odpadów rosną i tendencja ta będzie się utrzymywać – przegłosowali obniżkę dotychczasowej ceny o 1,40 zł (do obowiązującego do kwietnia br. poziomu 8,50 zł), co zwiększyło finansową „dziurę śmieciową” o ok. 1,3 miliona zł. Później dwukrotnie prosiłem radnych, aby urealnić ceny za odbiór odpadów, pokazując ówczesny wzrost kosztów i prognozy dalszego wzrostu, sugerując, że opóźnianie zmiany cen spowoduje, że kwoty będą musiały być tym wyższe, im bardziej tę decyzję będziemy odwlekać. Niestety moje argumenty nie znalazły zrozumienia. Jako mieszkańcy z braku podwyżek cen za odbiór odpadów byliśmy zadowoleni, ale rachunek ekonomiczny jest nieubłagany, a koszty rosły z roku na rok.

W 2016 roku segregacja jednej tony odpadów zmieszanych i przekazanie ich do dalszego wykorzystania kosztowało 270 zł, obecnie

kosztuje ponad 420 zł. Te dwie kwoty najlepiej obrazują skalę wzrostów.

Jeżeli przyjmiemy ostatnie dane statystyczne, które mówią, iż w naszym mieście mieszka 108 tys. osób, a deklaracje śmieciowe złożyło ok. 89 tys. osób to widzimy, iż poza systemem gospodarowania odpadami pozostaje nam 19 tys. osób, które za śmieci nie płacą.

Dodam jeszcze, że ciągu ostatnich pięciu lat liczba osób objętych deklaracjami śmieciowymi zmniejszyła się o 5,5 tys., a przecież jednocześnie odpadów odbiera się o ponad 5 tys. ton więcej. Jak to się dzieje? Niestety, nie wszyscy jesteśmy uczciwi i bywa tak, że w mieszkaniu, w którym mieszka cztery czy pięć osób, w deklaracji śmieciowej widnieją np. trzy. W związku z tym będziemy prosić zarządców nieruchomości o częstsze przeprowadzania weryfikacji i przekazywanie danych.

Ja w tym miejscu chciałbym zaapelować do Państwa o taką naszą tarnowską solidarność:

Składajmy deklaracje śmieciowe zgodne ze stanem faktycznym, nie pozwólmy, aby inni płacili za nas. Jeżeli pokrywamy finansowe braki w śmieciowym systemie z miejskiego budżetu, to wydajemy nasze wspólne pieniądze.

W przypadku śmieci liczników założyć się nie da. Bądźmy zatem na tyle odpowiedzialni, aby realnie płacić za usuwanie wytwarzanych przez nas odpadów, tak jak opłacamy realne koszty korzystania przez nas z wody, gazu czy prądu.

Oczywiście staramy się w gospodarowaniu odpadami szukać oszczędności, ale pole manewru jest bardzo małe, a jedyną szansą na rozwiązanie problemu wzrostu cen, bez obciążania nas wszystkich wyższymi opłatami, jest budowa spalarni.

Prace w tej materii toczą się w mieście już od ośmiu lat. Są koncepcje, wstępne projekty, jednak na drodze do rozpoczęcia tej bardzo kosztownej, lecz koniecznej inwestycji napotykałyśmy przeszkody. W 2017 roku w Planie Gospodarki Odpadami dla Województwa Małopolskiego została skreślona lokalizacja spalarni odpadów w Tarnowie. Nie składamy broni i nadal będziemy walczyć, aby spalarnia w Tarnowie powstała między innymi dlatego, żeby opłaty za odpady były niższe.

ROMAN CIEPIELA

Śmieciowy impas rozwiązany?

Od kwietnia mieszkańcy Tarnowa płacą 11 złotych miesięcznie od osoby za odbiór odpadów segregowanych i 25 złotych za śmieci niesegregowane.

Zmiana stawek była konieczna, bo dotychczasowe opłaty, od 2014 wynoszące odpowiednio 8,5 i 16 złotych nie pokrywały kosztów, ponoszonych przez miasto w gospodarce odpadami. A zgodnie ze stanowiskiem Regionalnej Izby Obrachunkowej, nie można na ten cel przeznaczać pieniędzy z miejskiego budżetu, mają one pochodzić wyłącznie z opłat, ponoszonych przez mieszkańców.

To nie koniec zmian

Żeby całkowicie zbilansować system, potrzebna będzie kolejna zmiana opłat. Według obliczeń skarbnika miasta, optymalna stawka za odbiór odpadów segregowanych to 16,20 złotego od osoby miesięcznie i taką zmianę proponował radzie prezydent. Jednak ta propozycja,

podobnie jak powiązanie opłat za śmieci z rachunkami za wodę, nie zyskała akceptacji rady.

Zmiana opłat jest uzasadniona, bo koszty gospodarki odpadami rosną. W ciągu czterech ostatnich lat ilość odbieranych śmieci wzrosła o pięć tysięcy ton. Obecnie miasto odbiera około 30 tysięcy ton odpadów zmieszanych rocznie, a do przetworzenia każdej tony trzeba dopłacić 300 – 400 złotych. Odpowiednio o 149 i 90 procent wzrosły też ceny odbioru odpadów wielkogabarytowych i zielonych. Miasto przez kilka dni nie odbierało od mieszkańców „wielkich gabarytów”, aby ograniczyć koszty.



w budżecie i w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019-2038. Dzięki temu możliwe będzie rozstrzygnięcie przetargu na remont płyty rynku i podpisanie umów z firmami, odbierającymi odpady. Wydatki budżetowe zostały ograniczone o około

4,3 miliona złotych. Ograniczenia objęły między innymi wydatki na administrację i promocję miasta oraz na remonty ulic Krasieńskiego, Kraszewskiego, Westerplatte, Skowronków, Chrzęszcza, Bocznej i Ochronek oraz Stadionu Miejskiego. - *Traktuję tę redukcję jako chwilowe wstrzymanie inwestycji. Publicznie deklaruje, że zrobię wszystko, aby wymienione ulice zostały przywrócone do budżetu i wykonane w jak najkrótszym czasie, jeszcze w tym roku* – podkreślał prezydent Tarnowa, Roman Ciepela.

(DM)

MOIM ZDANIEM



**Mariusz Burnóg,
prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Komunalnej:**

Opłata obowiązująca w Tarnowie jest jedną z najniższych w kraju. Jeśli nie najniższą przy uwzględnieniu zakresu usług oferowanych mieszkańcom. Dokładamy wszelkich starań, aby ich jakość była na najwyższym poziomie. Należy podkreślić, że tak niskie opłaty nie gwarantują właściwego rozwoju i funkcjonowania spółki. Każdy mieszkaniec Tarnowa, który płaci za odbiór odpadów, dokłada swoją część do wspólnych wydatków. To bardzo ważne, bo Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej jest podmiotem wewnętrznym, świadczącym usługi tylko i wyłącznie na rzecz miasta. To oznacza, że byt spółki i jakość jej usług zależą od środków z miejskiego budżetu.

Opłaty za odbiór odpadów posegregowanych wzrosły od kwietnia o 2,5 złotego miesięcznie od osoby. Mimo zmiany w Tarnowie stawka i tak jest niższa, niż w innych gminach. W Krakowie mieszkańcy domów jednorodzinnych płacą 26 złotych od osoby miesięcznie, we Wrocławiu 22 złote, a w mniejszym od nich Ostrowie Wielkopolskim i w gminie Bochnia – 18 złotych. W Radłowie stawka wynosi 15 złotych za odbiór odpadów raz w tygodniu. W Tarnowie odpady były do tej pory odbierane częściej - raz w tygodniu z osiedli domków jednorodzinnych, a z bloków - od trzech do nawet pięciu razy w tygodniu.

Decyzje rady

7 marca za podjęciem uchwały, zmieniającej stawki, zagłosowało 14 radnych, 9 wstrzymało się od głosu, 2 było nieobecnych. Sesja nadzwyczajna została zwołana na wniosek radnych klubów Prawa i Sprawiedliwości oraz Naszego Miasta Tarnowa. Tydzień później, 14 marca, również na sesji nadzwyczajnej, radni zgodzili się na zaproponowane przez prezydenta miasta zmiany

MOIM ZDANIEM



**Stefan Piotrowski, kierownik Referatu
Gospodarki Komunalnej Urzędu
Miasta Tarnowa:**

Dzięki decyzji radnych po krótkiej przerwie znów odbieramy od mieszkańców odpady wielkogabarytowe. Będziemy też, jak co roku, odbierać odpady zielone, gdy zacznie się sezon koszenia trawników i porządkowania ogródków. Przywróciliśmy pierwotne harmonogramy odbiorów, można je znaleźć na naszej stronie i na stronie MPGK. Będziemy też chcieli dotrzeć do mieszkańców z akcją informacyjną o gospodarce odpadami, przekonać ich do podpisywania deklaracji i wyjaśnić, skąd taka a nie inna wysokość opłat.



Dr Janusz Górecki –
SzeF Działu Badawczego ABSL,
fot. Twitter.com/MIR_GOV_PL

POTENCJAŁ, KTÓRY TRZEBA WYKORZYSTAĆ - TARNÓW WYSOKO W RANKINGU

Intensywne starania w zakresie budowania potencjału i prezentacji atutów Tarnowa w zakresie przyciągnięcia nowych inwestorów zostały ocenione przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Tarnów zajął drugie miejsce w całej Polsce, w rankingu badającym potencjał dla rozwoju sektora nowoczesnych usług dla biznesu.

Jako jedno z 35 miast średnich, Tarnów został przebadany przez ekspertów Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych (ABSL). Prezentacja analizy została przedstawiona 7 marca podczas konferencji w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju w Warszawie.

W rankingu wskazano miasta, które posiadają potencjał w zakresie obsługi inwestorów z nowych branż. – *Opublikowany raport potwierdza, że Tarnów jest gotowy do przyjęcia inwestorów z sektora w zakresie różnorodnych projektów, w obszarze obsługi procesów biznesowych. Sektor nowoczesnych usług biznesowych jest realną szansą pozwalającą na wzmocnienie krajobrazu gospodarczego. Dzięki tego rodzaju staraniom miasto może koncentrować się na jak najlepszym wykorzystaniu swoich przewag konkurencyjnych dla inwestycji firm sektora* – komentuje prezydent Roman Ciepela. *Jest to jedna z najdynamiczniej rozwijających się branż w Polsce, która w samym Krakowie daje zatrudnienie kilkudziesięciu tysiącom mieszkańców z Małopolski.*

Polska Strefa Inwestycji działa!

65 000 000 zł na nowe inwestycje przeznaczy w najbliższym czasie 5 firm, które łącznie utworzą 120 miejsc pracy w Tarnowie. Początek 2019 r. obfituje w nowe wydarzenia gospodarcze, również dzięki wsparciu Polskiej Strefy Inwestycji i obsługi Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta Tarnowa.

Nowe inwestycje to stabilne miejsca pracy stworzone w firmach, które albo poszerzają zakres działalności lub wybrały właśnie Tarnów na ulokowanie kapitału. Poza deklaracjami o nowych zadaniach inwestycyjnych, również ostatnie miesiące 2018 roku były intensywne. Firma ELPLC rozpoczęła, w Strefie Aktywności Gospodarczej „Mechaniczne” budowę zakładu produkcyjnego wraz z działem badawczo-rozwojo-

wym, który zostanie oddany do użytku w najbliższych tygodniach. Lider polskiego sektora chemicznego, Grupa Azoty S.A. niedawno zakończył budowę nowej wytwórni Poliamidów, Granulacji Mechanicznej Nawozów oraz Centrum Badawczo-Rozwojowego, inwestując łącznie 726 mln zł w Tarnowie. Tegoroczne inwestycje, niedawno oficjalnie ogłoszone to rozbudowa fabryki firmy Becker Farby Przemysłowe sp. z o.o., w Parku Przemysłowym „Czysta”, natomiast w Strefie Aktywności Gospodarczej „Mechaniczne” inwestycje rozpoczynają firmy: Pajor Technology sp. z o.o., Arkan Kazimierz Białas, Tarnwell sp. z o.o. i GLOBUS sp. z o.o. *Obsługa inwestora w Tarnowie, to szeroki zakres wsparcia, który oferowany jest dla zainteresowanych lokowaniem przedsięwzięć. Jest to realizowane poprzez: szybką ścieżkę administracyjną, wsparcie w procesie inwestycyjnym, monitoring spraw w urzędzie, wsparcie w rekrutacji, promocję inwestycji, zwolnienia od podatku od nieruchomości (za nowe inwestycje oraz nowe miejsca pracy, na podstawie uchwał RM w Tarnowie) oraz wsparcie w uzyskaniu zwolnień z tytułu inwestycji w ramach Polskiej Strefy Inwestycji – opieka nad inwestorem*

W rankingu wzięto pod uwagę m.in. analizę danych diagnozujących sytuację poszczególnych miast pod kątem ich atrakcyjności inwestycyjnej dla sektora nowoczesnych usług biznesowych (BPO/SSC/IT/R&D). W ostatnich latach tarnowski magistrat podejmuje intensywne działania, które pozwalają budować potencjał miasta otwartego na nowe branże sektora nowoczesnych usług biznesowych. Przygotowano również ofertę nieruchomości inwestycyjnej w centrum Tarnowa, która może być przeznaczona na budowę nowoczesnego biurowca klasy A. **W badaniu eksperci poddali szczegółowej ocenie działania miasta w obszarach: kapitał ludzki, polityka proinwestycyjna (maksymalna liczba punktów), infrastruktura dla seniora, dostępność transportowa, zatrudnienie w sektorze, poziom i jakość życia, współpraca uczelni z biznesem oraz poziom wynagrodzeń.** Suma punktów uzyskanych w poszczególnych dziedzinach złożyła się na wysoką, drugą lokatę w zestawieniu. **Dostrzegając potencjał Tarnowa, autorzy rankingu zalecają także dalsze intensywne działania na rzecz pobudzania zasobów kreatywności w mieście oraz intensyfikację wsparcia talentów z zakresu IT.**

Oprócz badania przeprowadzonego przez ABSL, na zlecenie Ministerstwa, w 2018 roku również Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. badała gotowość miasta na przyjęcie firm z sektora BPO. W ubiegłym roku, podczas Forum Inteligentnych Specjalizacji w Tarnowie, przedstawiciele ARP prezentowali założenia programu „Fabryka”, który ma również wspierać miasta średnie, w lokowaniu nowych inwestycji. Program polega na budowie nowoczesnych obiektów biurowych w miastach, w celu wzmocnienia oferty skierowanej do inwestorów. Warszawska konferencja zgromadziła przedstawicieli miast, które szczególnie wymagają nowej energii inwestycyjnej. Sąsiedztwo silnych ośrodków miejskich, często miast wojewódzkich, sprawia, że rywalizacja o najlepsze projekty inwestycyjne jest trudna. ABSL wspólnie z Ministerstwem Inwestycji i Rozwoju, poprzez prezentację raportu, kładzie szczególny nacisk na rozwój miast takich jak Tarnów. Wysoka lokata w rankingu pozwala również na rozpoczęcie intensywnej kampanii promocyjnej we współpracy z organizacjami zrzeszającymi firmy sektora nowoczesnych usług biznesowych.

(ŁB)

<Zaprogramuj_Tarnów/> miejski Hackathon już w kwietniu

Czy w 36 godzin da się skutecznie rozwiązać problem w mieście? Czy aplikacje mobilne są rozwiązaniem, które pomaga funkcjonować we współczesnym świecie? A może to właśnie inteligentne rozwiązania mobilne są wsparciem jakiego oczekują mieszkańcy i turyści odwiedzający Tarnów?

Na te pytania odpowiedź spróbuje znaleźć 40 młodych programistów, którzy sprawdzą swoją kreatywność podczas maratonu programowania, który potrwa 36 godzin, podczas Forum Innowacji w kwietniu. To wyczerpująca praca umysłowa oraz sprawdzian dla wytrzymałości fizycznej, które sprawdzają kreatywność i szerokie spektrum możliwości młodych twórców oprogramowania.

Programiści spędzą w tarnowskim Teatrze prawie dwa dni, pracując, jedząc i odpoczywając w ramach Hackathonu. Tego rodzaju konkursy, poza weryfikacją zdolności programistycznych, sprawdzają również umiejętność elastycznego dostosowywania możliwości rozwiązań cyfrowych i pozwalają na wdrożenie ciekawych rozwiązań.

Moda na maratony programowania trwa od kilku lat w całej Polsce. Wysoki poziom jakości usług oferowanych przez polskich programistów sprawia, że wydarzenia tego rodzaju organizowane są coraz częściej, a rozwiązania, które podczas nich powstają, wykorzystywane są w codziennym życiu.

W tym roku, podczas kwietniowego Forum Innowacji, przez 36 godzin, powstawać będą aplikacje, gry i rozwiązania informatyczne dla i o Tarnowie. Na młodych programistów czeka nagroda w wysokości 12 000 zł! 10, czteroosobowych drużyn reprezentujących: PWSZ w Tarnowie, AGH Kraków, Politechnikę Krakowską, Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie, Zespół Szkół Łączności w Krakowie oraz grupę

programistów niezrzeszonych, będzie intensywnie pracować i tworzyć inteligentne rozwiązania dla miasta.

Co istotne, w pierwszym Hanckathonie tarnowskim weźmie udział prawie 30 programistów z Tarnowa, co pokazuje potencjał, jaki rozwijany jest wśród uczniów i studentów.

Prezentacja prac konkursowych zostanie przedstawiona Jury konkursu w drugim dniu Forum Innowacji, 16 kwietnia. Opisy i prezentacje wszystkich prac zostaną również przedstawione mieszkańcom Tarnowa na www.tarnow.pl i w mediach społecznościowych.

Głównym organizatorem Hackathonu <Zaprogramuj_Tarnów/> jest Wydział Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta Tarnowa, a współorganizatorami: Instytut Studiów Wschodnich, Zakład Informatyki PWSZ w Tarnowie, Krakowski Park Technologiczny oraz tarnowska firma Gate-Software sp. z o.o., która dla wyróżniających się programistów proponuje płatne staże oraz miejsca pracy.

(ŁB)

i wsparcie w kontaktach z Krakowskim Parkiem Technologicznym sp. z o.o. – mówi Piotr Augustyński, zastępca prezydenta Tarnowa ds. Rozwoju Gospodarczego.

Wydział Rozwoju Gospodarczego obsługuje kilkadziesiąt zapytań od inwestorów w ciągu roku. Szczególnie aktywne miesiące to początek roku, kiedy to liczba zapytań znacząco wzrasta. Podstawowym kryterium, które warunkuje decyzję o inwestycji są tereny inwestycyjne. Szczególnie ważne dla inwestorów jest odpowiednie przygotowanie nieruchomości, dostępność infrastruktury i dobrej dostępności komunikacyjnej. Stąd największym zainteresowaniem cieszy się Strefa Aktywności Gospodarczej „Mechaniczne”, gdzie Urząd, we współpracy z Tarnowskim Klasterem Przemysłowym SA, sprzedał większość z dostępnych nieruchomości inwestycyjnych – dodaje prezydent Augustyński.

Dużym zainteresowaniem cieszą się nieruchomości w pobliżu autostrady A4 (al. Jana Pawła II, ul. Komunalna). Z tego powodu do połowy 2020 roku dzięki wsparciu środków RPO Województwa Małopolskiego, przy ul. Komunalnej powstanie nowa Strefa Aktywności Gospodar-

czej, o powierzchni 12,91 ha terenów inwestycyjnych. Jest to inwestycja prowadzona równolegle z budową Strefy Aktywności Gospodarczej „Piaskówka”, gdzie powstanie 4,77ha dla inwestorów.

Inwestycje w Strefy Aktywności Gospodarczej to przede wszystkim budowa infrastruktury, połączenie drogowe, które komunikuje nieruchomości inwestycyjne, prace niwelacyjne i wycinka drzew i samosiejek. Inwestycje w Strefę Aktywności Gospodarczej „Piaskówka-Komunalna” zakończą się do połowy 2020 r.

Ostatnie inicjatywy prezydenta miasta, w zakresie uchwalenia przez Radę Miejską w Tarnowie Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego, sprawiają również, że także nieruchomości, które posiadają w większości właściciele prywatnych, jak okolice zjazdu z autostrady A4, Tarnów-Centrum, mogą w niedalekiej przyszłości stać się atrakcyjnymi terenami dla inwestorów.

Dobrze przygotowane nieruchomości cieszą się zainteresowaniem wśród inwestorów, stąd już teraz wiele firm kieruje zapytania w kwestii nabycia tych terenów.

(ŁB)

KRÓTKO

Marzenie w nowej odsłonie

Zakończył się projekt modernizacji kina Marzenie. W jego wyniku w obiekcie pojawił się m.in. system do projekcji 3D, nowy system nagłośnieniowy czy nowoczesne oświetlenie sceniczne. - *Od zawsze było to nie tylko kino, ale także miejsce otwarte na inne formy sztuki jak muzyka, teatr i inne formy sceniczne* – mówi Tomasz Kapurkiewicz, dyrektor Tarnowskiego Centrum Kultury. Całkowity koszt projektu, w ramach którego wybudowano także toalety dla osób niepełnosprawnych, zainstalowano klimatyzację oraz zakupiono sprzęt do pokazów filmowych z audiodeskrypcją, wyniósł ponad milion dwieście tysięcy złotych. Część wydatków pokryło dofinansowanie unijne.

Gaj tarnowskich sprawiedliwych

W Tarnowie powstanie gaj sprawiedliwych. To pomysł tarnowskiego Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej. Będzie to osiemnaście drzewek. Posadzone one zostaną obok Bimy, na otaczających ją zieleńcach. Siedemnaście z nich upamiętniać będzie tarnowian - Polaków, którzy za swoją postawę uhonorowani zostali tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Jedno drzewko poświęcone będzie natomiast austriackiemu przedsiębiorcy, Juliuszowi Madritschowi, zwanemu tarnowskim Schindlerem. Tarnowski gaj ma być wzorowany na tym, który przypomina o tragedii holokaustu w Jerozolimie.

Zmiany godzin pracy USC

Urząd Stanu Cywilnego od 18 marca pracuje w zmienionych godzinach. W poniedziałki sprawę w USC można załatwić w godz. 9-17, a od wtorku do piątku w godzinach 7.30-15.30. Zmiany te nie dotyczą ślubów, które odbywają według ustalonego kalendarza.

Nie wolno wypalać traw!

Wypalanie traw jest nie tylko surowo zabronione, ale powoduje także zniszczenia i straty w przyrodzie – apeluje Wydział Ochrony Środowiska magistratu. Wypalania traw zabrania ustawa o ochronie przyrody. Zgodnie z nią, osoby łamiące ten zakaz, mogą trafić do aresztu lub zostać ukarane grzywną. W przypadku zauważenia pożaru, należy niezwłocznie zaalarmować odpowiednio służby.

(KS)



GOŚCIE Z KIJOWA W TARNOWIE

Dziennikarki z ukraińskich gazet i portali odwiedziły Tarnów. Zwiedziły między innymi ratusz, katedrę i muzeum diecezjalne oraz tarnowskie stare miasto. Na ich trasie znajdują się też Kraków i Wrocław. Wizytę zorganizowało przedstawicielstwo Polskiej Organizacji Turystycznej w Kijowie we współpracy z Tarnowską Organizacją Turystyczną i Tarnowskim Centrum Informacji.

Redakcje, reprezentowane przez kijowskie dziennikarki, specjalizują się w tematyce turystycznej lub poświęcają jej na swoich łamach sporo miejsca. Alona Rokicka z portalu turystycznego „Dookoła świata” odwiedziła Polskę po raz pierwszy. Jak powiedziała, chce poinformować swoich czytelników o tym, co może do Tarnowa przyciągnąć ukraińskich turystów. - *Tarnów wygląda na przytulne, spokojne miasto, świetnie nadające się na weekendowy, rodzinny, relaksujący wypad. Wiem też, że odbywa się tu sporo imprez kulturalnych, można wybrać którąś i przyjechać, a przy okazji zwiedzić miasto i okolice. Warto poznać swojego sąsiada!* Diana Bałyńska, redaktorka naczelna ekskluzywnego magazynu dla pań „Liza”, piszącego także o podróżach, podkreśliła, że z punktu widzenia Ukraińców, zaletą Tarnowa jest jego bliskość. - *W modzie są teraz spontaniczne, krótkie wyjazdy, bez szczegółowego, długotrwałego planowania. Wystarczy niedługa podróż i już jesteście w Tarnowie, w zupełnie innych*

dekoracjach. Luba Czygir od lat pisze o turystyce, teraz dla portalu „Mandria”. Zwiedziła niemal cały świat, szuka przede wszystkim ciekawostek dla młodych turystów. - *Byłam w Małopolsce i Tarnowie pięć lat temu, widzę zmiany na lepsze. Wypiękniał dworzec, widać, że pięknieje miasto.* Marija Kaukatina z tygodnika społeczno-politycznego „Fokus” mówi, że wielu jej rodaków nie wie, że Tarnów jest tak blisko. - *Ale potrafię go opisać tak, żeby ich zaciekawić. Łączy nas wspólna historia, a wizyta tu może być równie ciekawa jak w miastach, które doskonale już znamy.* Kijowskim dziennikarkom podobała się głównie renesansowa zabudowa Tarnowa i tarnowskie kościoły, a także widok na miasto z wieży ratusza. Ich uwagę zwróciły również zbiory sztuki ukraińskiej z zamku Konięcpolskich w Podhorcach, zgromadzone w muzeum w ratuszu. W planach miały też poznanie szlaków renesansu, żydowskiego i gene- rała Bema.

(DM)

Fot. A. Gawle

Tarnów zyska nowe ścieżki rowerowe

Dobre wiadomości dla rowerzystów. W tym roku zaplanowano nowe ścieżki i ciągi pieszo-rowerowe m.in. w Mościcach, przy ul. Słonecznej, ul. Chyszowskiej i al. Tarnowskich. Połączony zostanie także odcinek od dworca kolejowego do ul. Tuchowskiej.

Plany inwestycyjne obejmują cztery zadania, które będą realizowane z Tarnowską Organizacją Turystyczną oraz sąsiednimi gminami. Pierwsza inwestycja dotyczy połączenia ul. Czerwonych Klonów z basenem oraz ze ścieżką rowerową przy ul. Kwiatkowskiego. Kolejne zadanie to budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Chyszowskiej. Rowerzyści ucieszą się zapewne z połączenia odcinka dworzec PKP – ul. Tuchowska. Trasa prowadzić będzie przez ulice: Dworcowa, Krakowską, Narutowicza, Wita Stwosza, Towarową i Studniarskiego. W tym roku zaplanowano również połączenie ul. Słonecznej i al. Tarnowskich

przez ulice: Starodąbrowską, Mostową, Gumniska i Dąbrowskiego.

Ponadto w tym roku kontynuowane będą prace przy przebiegu trasy Euro-Velo 4 od Ostrowa poprzez ulice Mościckiego, Romanowicza, Słoneczną, Jana Pawła II do ulicy Wilczej. W ramach rozbudowy ul. Elektrycznej powstanie natomiast ścieżka rowerowa od al. Piaskowej do ul. Klikowskiej. Obecnie na podstawie zawartych porozumień pomiędzy Zarządem Dróg Województwa Małopolskiego a prezydentem miasta, realizowana jest ścieżka przy ul. Kochanowskiego i ul. Rozwojową, od przejazdu kolejowego do przejścia dla pieszych.

Przypomnijmy, że z początkiem marca – po zimowej przerwie – uruchomiono system tarnowskich rowerów miejskich. Chętni mogą wypożyczyć rower na jednej z dziesięciu stacji, rozlokowanych w różnych częściach miasta. Warunkiem korzystania z jednośladów jest posiadanie Tarnowskiej Karty Miejskiej. W zależności, czy jest to karta w wersji standard lub standard, można jeździć bezpłatnie odpowiednio przez pierwsze 20 lub 30 minut. Wystarczy, że w systemie posiadamy środki w wysokości minimum 10 zł. Po przekroczeniu darmowego limitu czasu wypożyczenia, z konta pobierane są opłaty według cennika.

Obecnie można korzystać ze 110 rowerów miejskich, w tym 10 dziecięcych. **Miasto planuje jednak zakupić kolejne 60 jednośladów i utworzyć dodatkowe sześć stacji. W tej sprawie złożono wniosek o dofinansowanie ze środków europejskich.** Nowe stacje rowerowe byłyby zlokalizowane w okolicach ul. Marynarki Wojennej, na os. Legionów Henryka Dąbrowskiego w sąsiedztwie szkoły, na ulicy Słonecznej przy biurowcu, na Lwowskiej, niedaleko skrzyżowania z ulicą Kowalską, na ul. Klikowskiej w pobliżu kościoła i na ul. Mościckiego, przy wylocie ul. Rolniczej. Nowe lokalizacje wybrano zgodnie z sugestiami przekazanymi przez mieszkańców. – *Zależy nam, by z rowerów korzystało jak najwięcej tarnowian, dlatego wiele z nich znajduje się na osiedlach* – wyjaśnia Artur Michałek ze ZDiK. (WW)

MOIM ZDANIEM

Jak oceniasz ścieżki rowerowe w mieście?



Anna

Nie znam żadnych wzorcowych ścieżek rowerowych. Są głównie ciągi pieszo-rowerowe, gdzie często trzeba gwałtownie hamować przy pieszych. Jeśli jadę z córką, to jeszcze ludzie są wyrozumiali, ustępują miejsca. Ścieżki są dobrem deficytowym w Tarnowie. Dlatego jeśli jeżdżę na rowerze sama, to po drogach, ulicach, a jeśli jestem z dzieckiem, to chodnikiem, bo mam takie prawo. W kwestii ścieżek czeka nas praktycznie praca u podstaw.



Filip

Ścieżki w Tarnowie są, ale wiadomo, że zawsze mogłoby być lepiej. Słyszałem o Tarnowskim Rowerze Miejskim, ale jeszcze z niego nie korzystałem. Uważam, że w mieście potrzebny jest taki system. Do szkoły często jeżdżę na rowerze. Najczęściej ulicą Solidarności, ulicą Szkotnik. Uważam, że przydałoby się jednak więcej ścieżek.



Dominik

W mieście są głównie ciągi pieszo-rowerowe, które są uciążliwe i dla pieszych, i dla rowerzystów. Rowerzysta co chwilę musi schodzić z roweru i przeprowadzać go przez przejście dla pieszych. Rowery miejskie to świetny środek transportu i zamiennik komunikacji zbiorowej. Fajnie, że pierwszych 20 minut jest darmowych, dlatego przejazd z rynku pod PKP zajmuje kilka minut. Można się szybko dostać na dworzec, np. po koncercie. Tym bardziej, że tą trasą autobus nie jeździ.

Felieton przewodniczącego Rady Miejskiej

Drogie nasze śmieci!

Cała burza wokół śmieci naszych „drogich” pojawiła się w lutym. Prezydent zdecydował bowiem zaproponować radnym – a w konsekwencji wszystkim mieszkańcom – zmianę sposobu naliczania opłaty śmieciowej uzależnionej od zużycia wody. Propozycja ta – mocno nieprzemyślana – szybko została przez mieszkańców skrytykowana w mediach społecznościowych, co było przyczyną jej odrzucenia przez radnych. Abstrahując już od samego oburzenia metoda ta, sama w sobie nie jest taka zła, pod warunkiem wprowadzenia mechanizmów zabezpieczających osoby dbające o higienę, np. opłaty maksymalnej, powyżej której bez względu na ilość zużytej wody opłata nie mogłaby wzrastać. Bez tego można byłoby opłatę śmieciową spokojnie nazwać podatkiem od higieny. Ma jedną ważną zaletę, tzn. pozwala na znalezienie osób, które unikają płacenia za śmieci. Jakiegokolwiek zmiany w zakresie naliczania opłat powinny być jednak przedmiotem szerokich konsultacji, z odpowiednią kampanią informacyjną,

z dużym wyprzedzeniem a nie z zaskoczenia i bez refleksji.

Kiedy już sprawa się przesądziła, a właściwie radni zdecydowali prezydencką propozycję wyrzucić do kosza, w zamian otrzymaliśmy propozycję podwyżki o 100%. Należy dodać, że podwyżka ta – mimo, że nieuchronna – miała być wprowadzana w miesiącu, w którym mieszkańcy Tarnowa otrzymali decyzje o wymiarze podatku od nieruchomości (niejednokrotnie sporo wyższą niż rok wcześniej). Choć uczciwie jest powiedzieć, że wszystko drożeje, to i kiedyś śmieci muszą, lecz radni nie mogli zgodzić się aby łatanie dziury w systemie gospodarki odpadami odbyło się w najprostszy możliwy sposób – czyli sięgając do kieszeni podatnika.

Trudniej jest – ale do tego zachęcamy Prezydenta – przeprowadzić weryfikację deklaracji, czy sprawdzać poprawność segregacji odpadów. Na początek wystarczyłoby porównać zużycie wody w mieszkaniu z liczbą osób zadeklaro-



wanych do opłaty, wysłać zwykłą prośbę o korektę deklaracji (po tym jak urodzi się nam dziecko, czy kogoś dopiszemy do spisu wyborców lub zameldujemy u siebie w domu). Po tym jak radni nie pozwolili prezydentowi na tak istotny wzrost opłat, w odwecie Pan prezydent poinformował mieszkańców, że miejska spółka nie będzie odbierać odpadów zielonych i wielkich gabarytów. Lecz jest jeszcze uchwała z której jasno wynika obowiązek odbioru wspomnianych wcześniej odpadów. Może nie tak często bo raz lub dwa razy w miesiącu, ale jednak. Śmieci te będą od Państwa odbierane. A podwyżka póki co wyniosła tylko 2,50 zł (opłata wynosi teraz 11 zł za osobę) dla osób, które swe śmieci zbierają w sposób selektywny.

JAKUB KWAŚNY
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
W TARNOWIE

Czy Tarnów jest miastem przyszłości?

Niedawno Financial Times opublikował ranking „Polskich Miast Przyszłości 2019/20”, w którym Tarnów znalazł się w kilku kategoriach na czołowych miejscach. W kategorii efektywność kosztowa Tarnów zajął pierwsze miejsce w rankingu średnich miast oraz ósme miejsce w ogólnym rankingu. Z kolei w kategorii łączność w kategorii miasta średnie Tarnów uplasował się na miejscu czwartym, a w kategorii kapitał ludzki i styl życia na drugim. Takie wyniki rankingu mogą napawać optymizmem, że nie jest tak źle jakby się mieszkańcom miasta wydawało. W ostatnich miesiącach w Tarnowie podniesiono jednak podatki od nieruchomości, opłatę za wywóz śmieci, ograniczono szereg zadań zaplanowa-



nych na 2019 r. Możemy się jedynie domyślać, że na tym się nie skończy. Prawdą jest, że obecna sytuacja finansowa miasta nie jest dobra. To już prawie pół miliarda złotych zadłużenia, a miasto nadal jest skupione na inwestycjach, które są udogodnieniem i poszerzeniem oferty dla jego mieszkańców, jednak generują duże koszty zarówno na etapie inwestycji, jak i ich późniejszego utrzymania. Bezspornie brakuje pomysłów na inwestycje o charakterze prawdziwie rozwojowym. Moim zdaniem, jak potwierdza to cytowany ranking, Tarnów ma duży potencjał, jednak nie jest on wykorzystywany. Powinniśmy sięgać po pomysły mieszkańców, przedsiębiorców, społeczników. W pierwszej kolejności trzeba re-

alizować te inwestycje, których budowa wygeneruje wpływy do miejskiego budżetu. Najlepiej, aby głównymi odbiorcami i klientami były osoby odwiedzające miasto, wtedy inwestycja nie będzie wyłącznie obciążeniem. Czy nie powinniśmy najpierw zarobić, aby później wydawać?

Ogromną szansą dla Tarnowa może okazać się zapowiadana przez rząd Zjednoczonej Prawicy deklamacja na rzecz mniejszych miast. Nie możemy tej szansy przegapić, tu potrzebne są wspólne działania ponad podziałami. Czy Tarnów ma przyszłość? Tak. Jednak, jaka będzie to przyszłość zależy od nas, mieszkańców miasta, a nie jedynie od urzędników z tarnowskiego magistratu.

PIOTR WÓJCIK,
WICEPRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W TARNOWIE
KLUB PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Stereotypy to filozofia ubogich duchem

Nowy model działania Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

Nie chcąc powielać dotychczasowych wzorów funkcjonowania komisji Rady, które zazwyczaj ograniczały się do opiniowania materiałów sesyjnych, Komisja Kultury i Ochrony Zabytków (Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Marek Ciesielczyk) chce aktywnie uczestniczyć w kreowaniu wydarzeń kulturalnych.

Jednym z jej pomysłów jest organizacja spotkań pt. Tarnowskie Dialogi. Zapraszani będą goście, mający coś ciekawego do powiedzenia w dziedzinie kultury, nauki, polityki, sportu. Pierwszym uczestnikiem debaty był Jerzy Karwelis, autor książki „Jak zakończyć wojnę polsko-polską”. 28 marca odbyła się dyskusja prezydentów miast na temat plusów i minusów polskiego samorządu. Kolejnymi gośćmi będą prof. Kazimierz Braun z Buffalo University, ks. Andrzej Augustyński, Krzysztof Zanussi, Robert Makłowicz. Tarnowskie Dialogi są transmitowane przez Internet, a następnie umieszczane

na YouTube. Komisja chce wprowadzić model zachodni finansowania wydarzeń kulturalnych. Dzięki jej staraniom organizację Tarnowskich Dialogów współfinansują sponsorzy. Tak więc nie sama instytucja kultury Tarnowa ponosi koszty organizacyjne.

KKiOZ jest także inicjatorem nawiązania współpracy między Tarnowską Nagrodą Filmową i Festiwalem Filmów Polskich w Los Angeles. Na jednym z posiedzeń komisji doszło już za pośrednictwem SKYPE do telekonferencji z udziałem organizatorów obydwu festiwali. W Los Angeles będą prezentowane plakaty z tarnowskiego festiwalu oraz film reklamujący Tarnów jako potencjalne miejsce do produkcji filmów amerykańskich.

Komisja chciałaby przyspieszyć proces ustalania faktycznego właściciela zamku na Górze Marcina, co pozwoli na zabezpieczenie ruin i odbudowę zamku oraz przekształcenie go np. w Centrum Polonii Świata. Komisja zabiega o to,



by w pertraktacjach z księciem Sanguszko, który mieszka w Sao Paulo, pośredniczyła Polonia brazylijska.

Na jednym ze swych posiedzeń KKiOZ analizowała możliwości rekonstrukcji obrazu Panoramy Siedmiogrodzkiej i budowy potężnej rotundy, w której można by ją umieścić. Gdyby funkcjonowała ona podobnie jak rotunda mieszcząca Panoramę Raclawicką we Wrocławiu, już po 10 latach ekspozycja mogłaby przynosić miastu dochody.

Komisja zaangażowała się także w realizację pomysłu Adama Bartosza, by uczynić z części starówki „tarnowski Kazimierz”. Ten krakowski kiedyś był postrachem, a dzisiaj pełni rolę jednej z turystycznych wizytówek Krakowa.

Inną inicjatywą jest publikacja pierwszej książki na temat genialnego tarnowskiego architekta Jana Głuszaka Dagaramy i utworzenie funduszu wspierającego utalentowanych młodych artystów i zdolnych uczniów tarnowskich.

MAREK CIESIELCZYK
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KULTURY
I OCHRONY ZABYTKÓW
KLUB KOALICJI OBYWATELSKIEJ

Edukacja to inwestycja w przyszłość

W ostatnich dniach napięcie w oświacie rośnie. Nauczyciele grożą strajkiem. To materia bardzo delikatna, bo dotyczy naszych dzieci. To, o co walczą nauczyciele, to przede wszystkim przywrócenie szacunku dla zawodu nauczyciela. Chcemy, aby trafiali do szkół najlepsi i aby nasze dzieci uczone były przez osoby kompetentne. Niestety, system który od wielu lat budzi mnóstwo kontrowersji, stał się obszarem niespójnych działań, doraźnych zmian programowych, trudnym i mało poważnym miejscem pracy. Brakuje tu czasu na wspieranie i towarzyszenie młodemu człowiekowi w dorastaniu. Dostrzegamy brak logiki w ciągłości programów nauczania, zmuszanie uczniów do opanowania mnóstwa zbędnych wiadomości, bez ugruntowania fundamentów wiedzy, co skutkuje często zadawanym na wyższych uczelniach pytaniem: Czego uczą was w tych szkołach? A to przecież ten sam kraj i tylko różne szczeble nauczania. Nauczyciele widzą to od lat. Niestety nikt z nimi na ten temat rzeczowo nie rozmawia. Politycy zajmujący się systemem oświaty od wielu lat pławią się w samozachwycie nad własnymi, kolejnymi pomysłami, a później

bez żadnej odpowiedzialności za ich skutki odchodzą „naprawiać” kolejne branże. Jedynymi osobami realizującymi te zadania i rozliczaniymi z nich są nauczyciele. To oni też pierwsi dostrzegają, jak trudno jest uczniom. Czy chaos programowy jest w stanie dostarczyć uczniom prawdziwej satysfakcji z nauki? A problem istnieje, nabrzmiewa i sam się nie rozwiąże.

Ważną, choć pozostającą w tle, jest też dyskusja na temat kosztów funkcjonowania całego systemu oświaty. W dużej mierze spoczywają one na barkach samorządów. Warto mieć świadomość, że subwencja oświatowa, którą każda gmina otrzymuje, tylko w części pokrywa koszty funkcjonowania szkół. Na szczęście władze Tarnowa zawsze dbały o bazę swoich placówek oświatowych.

Wobec powyższego proszę, aby nie postrzegać problemu oświaty wyłącznie przez pryzmat zarobków. Faktem jest jednak, że zatrzymany wiele lat temu wzrost wynagrodzeń nauczycieli przy ogólnym wzroście płac i transferów/świadczeń dla znaczącej części społeczeństwa spowodował, że relatywnie wynagrodzenie nauczycieli obniżyło się.

Należy zwrócić też uwagę, że szkolnictwo podstawowe, ponadpodstawowe i wyższe to elementy tego samego systemu edukacji społeczeństwa, stanowiące swoistą całość. Każdy szczebel edukacji jest jednakowo ważny. Konieczna jest korelacja zarówno w dziedzinie programowej, jak i płacowej wszystkich tych elementów. Niestety, relacje pomiędzy wynagrodzeniami nauczycieli szkół wyższych i ww. wymienionych stanowią obecnie przepaść. Nie jestem przeciwniczką wprowadzanych zmian. Rozumiem ich konieczność. Jednak nauczyciele na szacunek zasługują właśnie dlatego, że stoją na pierwszej linii realizacji powziętych zadań i są najbliższymi ucznia, którego najbardziej trzeba chronić przed ewentualnymi, niepożądanymi skutkami przemian.

GRAZYNA BARWACZ
PRZEWODNICZĄCA KOMISJI OŚWIATY
KLUB NASZE MIASTO TARNÓW





Fot. P. Topolski

Stypendia dla najzdolniejszych

W tym roku stypendia prezydenta o łącznej wartości 200 tys. złotych przyznano 79 uczniom. Trafiły one do osób, które mogą pochwalić się wybitnymi osiągnięciami naukowymi lub artystycznymi. Kto znalazł się w tym gronie?

Do Wydziału Edukacji wpłynęło 119 wniosków, jednak wymogi formalne spełniono w przypadku 79 z nich. Uczniowie mogli liczyć na jednorazowe stypendium w wysokości maksymalnie 3000 zł. Te najwyższe trafiły do uczniów, którzy uzyskali tytuł laureata za wybitne osiągnięcia naukowe. 2400 zł otrzymali najzdolniejsi, posiadający

tytuł finalisty za osiągnięcia naukowe. Za wybitne wyniki artystyczne postanowiono przyznać uczniom stypendia w wysokości 1600 zł.

– *Bardzo wam wszystkim gratuluje, jesteście dumą Tarnowa. Będziemy was dalej obserwować, bo wiem, że dalej będziecie się rozwijać, że to co osiągnęliście nie jest kresem, a początkiem fantastycznej przygody artystycznej, naukowej* – podkreślał prezydent Roman Ciepła podczas uroczystości w Sali Lustrzanej, która odbyła się 8 marca. – *Wierzę, że uczniowie, którzy otrzymali stypendium w przyszłości odnajdą się w każdej życiowej sytuacji, jako pracownicy, obywatele* – mówił z kolei Artur Puciłowski, dyrektor tarnowskiej delegatury Kuratorium Oświaty. – *Dzisiaj otrzymujecie stypendia, to krótka chwila, a na ten sukces trzeba było pracować bardzo długo* – dodała radna Anna Krakowska.

Podobnie jak w zeszłym roku największą liczbą stypendystów może się pochwalić Zespół Szkół Muzycznych, gdzie uczęszcza 16 wybitnie uzdolnionych uczniów. Na drugim miejscu znalazło się III Liceum Ogólnokształcące z liczbą 15 stypendystów, zaś na trzecim Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 – 10 wyróżnionych.

W gronie stypendystów znaleźli się rekordziści, którzy wyróżnienie otrzymali po raz czwarty: Filip Gawron, Łukasz Gieracki, Jakub Hońdo, Filip Konieczny,

Artur Łukasik, Rafał Pyzik i Julia Świętnicka. Najwięcej osiągnięć ma na swoim koncie Julia Filip, uczennica Gimnazjum Dwujęzycznego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2, która jest potrójną laureatką i pięciokrotną finalistką.

Stypendia prezydenta przyznawane są od 2003 roku.

(WW)

MOIM ZDANIEM



Marek Zarzycki, uczeń z III LO

Stypendium otrzymałem za osiągnięcia w międzynarodowym konkursie matematycznym NABOJ. Rywalizują w nim pięcioosobowe drużyny, które rozwiązują zadania na czas. Zajęliśmy pierwsze miejsce w Polsce, a trzecie na świecie. Przygotowania do konkursu trwały od pierwszej klasy liceum. To na pewno dużo pracy w domu na własną rękę. Trzeba dużo pasji, by wytrwać w dążeniu do celu. Interesuję się też fizyką, w wolnym czasie gram w brydża, jednak matematyka jest na pierwszym miejscu i to z nią wiążę przyszłość.

MOIM ZDANIEM



Michał Rybczyński, uczeń Zespołu Szkół Muzycznych

Bratem udział w konkursach fortepianowych i dzięki temu otrzymałem stypendium artystyczne. W ubiegłym roku tych konkursów było sześć. Czy spędzam dużo czasu przy fortepianie? Średnio, ani długo, ani też zbyt krótko, gdyż nie byłoby takiego postępu. Jeszcze nie wiem, co będę robił w przyszłości, mam czas na podjęcie decyzji, ale być może będzie to związane z muzyką. Pieniądze ze stypendium chcę przeznaczyć na program do tworzenia muzyki na komputerze oraz syntezator.

Lista osób, którzy otrzymali stypendium prezydenta:

legitymując się wybitnymi osiągnięciami naukowymi:

Szymon Barabaś, SP nr 18;
 Weronika Bednarz, Gimnazjum nr 4;
 Sylwia Burnóg, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;
 Dominik Chmura, III LO;
 Małgorzata Cyrek, SP 20;
 Piotr Dura, SP nr 17 w ZSO nr 1;
 Julia Filip, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;
 Filip Gawron, III LO;
 Grzegorz Gawryał, III LO;
 Filip Gieracki, Gimnazjum nr 2;
 Łukasz Gieracki, Gimnazjum nr 2;
 Mikołaj Grzywa, SP w Oleśnie;
 Jakub Hońdo, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;
 Katarzyna Kaczak, III LO;
 Jakub Kania, Gimnazjum nr 2;
 Karolina Kantor, IV LO w ZSO nr 1;
 Krystian Karczewski, Gimnazjum nr 6;
 Adrianna Kawula, III LO;
 Bartłomiej Kokoszka, Technikum nr 7 w ZSBud;
 Filip Konieczny, III LO;
 Mateusz Kosman, Niepubliczna Szkoła Podstawowa;
 Filip Kubala, Gimnazjum nr 9;
 Kacper Kuca, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;
 Marcel Leżoń, I LO
 Paulina Lubera, Gimnazjum nr 8;
 Maciej Maciuszek, IV LO w ZSO nr 1;
 Justyna Majcher, Gimnazjum nr 11;
 Stanisław Majchrzak, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;
 Jerzy Małek, II LO w ZSO nr 2;
 Jan Martowicz, SP nr 15;
 Filip Maziarka, SP nr 9;
 Karolina Niziołek, I LO;
 Krzysztof Nowak, Technikum nr 1 w ZST;
 Anna Okas, III LO;
 Filip Olszówka, III LO;
 Michał Opioła, Gimnazjum nr 2;
 Julia Osika, III LO;
 Wiktor Pęczak, Technikum nr 7 w ZSBud;
 Jakub Pietraszek, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Kacper Przygoda, Gimnazjum nr 2;
 Kacper Ptak, SP nr 18;
 Rafał Pyzik, III LO;
 Michał Ryndak, I LO;
 Artur Stinia, SP nr 15;
 Szymon Sudoł, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;
 Julia Sus, Gimnazjum nr 2;
 Jakub Szczepański, Społeczne Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze;
 Joanna Ścibior, II LO w ZSO nr 2;
 Julia Świętnicka, IV LO w ZSO nr 1;
 Jakub Wąs, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;
 Jakub Więcek, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;
 Michał Wójcik, SP nr 18;
 Marek Zarzycki, III LO;
 Zbigniew Ziarek, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

legitymując się wybitnymi osiągnięciami artystycznymi:

Antoni Breński, SP nr 14;
 Jakub Chrobak, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st.;
 Sara Cyz, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st.;
 Filip Dyk, I LO;
 Jakub Gawełek, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.;
 Dagmara Gromniak, SP nr 14;
 Konrad Kapała, III LO;
 Mikołaj Kapała, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.;
 Jan Kurowski, III LO;
 Artur Łukasik, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.;
 Juliusz Łukasik, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st.;
 Wojciech Matuszewski, III LO;
 Krzysztof Pałka, III LO;
 Kinga Pikusa, Liceum Plastyczne w ZSPlast;
 Oliwia Podraza, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st.;
 Michał Rybczyński, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st.;
 Agnieszka Siedlik, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.;
 Mikołaj Skórka, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st.;
 Łukasz Skubisz, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.;
 Amelia Socha, Ogólnokształcącej Szkoła Muzyczna I st.;
 Julia Styrna, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.;
 Kinga Szalecka, Ogólnokształcącej Szkoła Muzyczna II st.;
 Tomasz Szczerba, I LO;
 Michał Szymaszek, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.;
 Kornel Uriasz, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st.

Z TARNOWA NA WYBIEGI

Wygrała Cracow Fashion Award, jej kolekcję dostrzegł magazyn „Vogue”. Jest na początku modowej drogi, a już jest o niej głośno. Poznajcie projektantkę Annę Nowak-Curyło, która właśnie debiutuje z męską kolekcją ‘Identity’.

Zachwyty Vogue’a

W połowie marca krakowskie centrum kongresowe ICE przeobraziło się w wybieg mody. Odbywający się tam Cracow Fashion Week zgromadził najbardziej znane „modowe” nazwiska w Polsce. Wśród nich znalazła się tarnowianka, Anna Nowak-Curyło, która prezentowała kolekcję ‘Identity’. Najpierw niedowierzanie, gdy jury postanawia przyznać jej nagrodę Kolekcji Roku. Następnie znowu wywołują jej nazwisko, ale do Anny od razu nie dociera, że znowu wygrała. Tym razem otrzymuje nagrodę Kolekcji Mediów, a także trzymiesięczny staż projektowania dla polskiej marki 4F.

Projektami Anny zachwyciła się m.in. redakcja Vogue’a, znanego jako biblia mody. *Sylwetki, choć męskie, utrzymane w stylu uniseks, przywodziły na myśl dystopijne wizje z filmów science fiction, okazując się jednocześnie doskonale do noszenia na co dzień. Oderwane od wybiegowego kontekstu pikowane kurtki i płaszcze, bluzy zdobione okrągłymi nitami czy spodnie à la bojówki z mnóstwem kieszeni to aktualne trendy zaserwowane w bardzo przystępny sposób* – można przeczytać w internetowym wydaniu gazety. Uwagę publiczności przykuł też nietypowy plecak, w którym mieścił się wiatrak... poruszający holograficzny obraz.

Oversize

Jako dziecko wciąż męczyła młodszego brata, by przymierzył różne stroje. – *Później zaczął się buntować, straciłam modela* – przyznaje ze śmiechem. Przepadek sprawił, że postanowiła profesjonalnie zająć się modą. Początkowo pomagała mężowi, fryzjerowi, stylizować modelki do pokazów. Koszulka, którą przerobiła, przypadła do gustu całej ekipie obecnej przy pokazie.

Anna ukończyła studia związane z terapią uzależnień, lecz z tyłu głowy zawsze tliło się marzenie o projektowaniu ubrań. W końcu podjęła decyzję, by kształcić się w krakowskiej Szkole Artystycznego Projektowania Ubioru SAPU.



Fot. A. Gawle

– *Jest wiele osób, które uważają modę za próżność. Nie rozumieją, że wybieg ma stanowić jedynie inspirację dla tego, co nosimy na co dzień* – wyjaśnia Anna. Najlepiej czuje się, projektując męskie ubrania. – *Mam do nich sentyment. To rzeczy oversize, obszerniejsze, wygodniejsze, postawiłam na wielowarstwowość. Postanowiłam, że w centrum kolekcji będzie człowiek i jego zależność od innych ludzi, bez których nie możemy funkcjonować* – stwierdza. Dodaje również, że osiągnięcia to praca zbiorowa, a sukcesy zawdzięczamy ludziom, których spotykamy na swojej drodze przez całe życie. – *To od nich się uczymy, czerpiemy inspirację, a dopiero po latach zdajemy sobie z tego sprawę* – zaznacza.

Kolekcja w aucie

Ale, żeby nie było zbyt cukierkowo, tarnowianka przyznaje, że po drodze było sporo zwątpień. – *Na szczęście szkoła solidnie przygotowuje do działań w branży modowej* – podkreśla. Oprócz zajęć wykrojki, malarstwa, farbowania tkanin, uczelnia stawia też nacisk na marketing i PR, by pomóc absolwentom odnaleźć się w zawodzie.

Obecnie Anna cały czas jest w rozjazdach, kolekcja jeździ w aucie. W planach na najbliższe miesiące tarnowianka ma kolejne pokazy i konkursy, m.in.

Fashionclash w Holandii, Off Fashion w Kielcach, Fashion Night w Krakowie. Chciałaby również założyć własne atelier, gdzie chętni mogliby przyjść, obejrzeć gdzieś ubrania i je przymierzyć. Do tychczas przychodzili do niej ci „wtajemniczeni”, dla których przygotowywała projekty spod lady.

Unisex

Na razie skupia się na projektowaniu męskich ubrań, które są jej bliższe. – *Być może to dlatego, że mam syna, że sama chętnie noszę męskie ciuchy, wolę kroje unisex. Cenię przede wszystkim wygodę* – tłumaczy. Do tego jest fanką second handów, gdzie potrafi znaleźć prawdziwe perełki. – *Zwracam uwagę na to, jak wyglądają szwy, można tam natrafić na dzieła projektantów z najwyższej półki* – tłumaczy Anna.

Moda ją napędza, projektowanie sprawia jej radość. Anna ma też swoich modych guru. Wśród nich znajdują się Alexander Wang, Alexander McQueen, a z rodzimych wybiegów ceni luz Roberta Kupisza. – *Marzenia? Chciałabym robić to, co kocham i być szczęśliwa. A z tych bardziej przyziemnych to odpocząć, posprzątać dom i umyć okna* – stwierdza po namyśle.

(WW)



Angelika Jędryka jest absolwentką filologii polskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie. Jej miłość do książek zaowocowała debiutancką powieścią „Zeszyt do historii”, której premiera odbyła się na początku lutego.

ŻYCIE PISZE NAJLEPSZE SCENARIUSZE

O pracy nad debiutancką powieścią z Angeliką Jędryką rozmawia Kamila Sacha

„Zeszyt do historii” to pani debiut literacki.

W mojej głowie już od dłuższego czasu kiełkował pomysł, żeby napisać coś swojego. Od zawsze chciałam wydać książkę. Jednak na początku był chaos. Nie wiedziałam do końca, jak się za to zabrać. Próbowałam na kilka różnych sposobów. Zbierałam myśli, wypisywałam je na małych, żółtych karteczkach. Było ich naprawdę dużo, chyba z milion. Przysłuchiwałam się rozmowom, dopytywałam o różne historie. W końcu każdy z nas nosi je w sobie. Życie pisze przecież najlepsze scenariusze. Działalam na mapkach sytuacyjnych, na mapkach relacji, by nie pogubić się w wątkach i postaciach pojawiających się w powieści. Później to wszystko złożyło się w całość. Oczywiście nie bazowałam wyłącznie na poszczególnych opowieściach. Były one natomiast takim impulsem, żeby wymyślić coś autorskiego.

W napisaniu książki pomogły pani też studia.

Studia filologiczne otworzyły mi poniekąd drzwi. Zyskałam pewność siebie oraz grono pierwszych czytelników. Zanim książka ujrzała światło dzienne, najpierw przeczytały ją moje koleżanki polonistki.

Jak udało się pani połączyć życie prywatne z pisaniem powieści?

Pogodzenie tych dwóch spraw nie było łatwe. W trakcie pracy nad powieścią byłam aktywna zawodowo. Nierzadko zmęczenie dawało się we znaki. Wówczas tekst, który powstał, nadawał się z reguły albo do wyrzucenia, albo do poprawek. Najlepiej pisało mi się podczas urlopów, w dni wolne od pracy. Wtedy faktycznie siadałam przed komputerem i pisałam, często od rana do późnej nocy. Praca nad debiutem była dla mnie nie tylko wyzwaniem, ale i niesamowitą przygodą. Duże wsparcie miałam ze strony męża, za co jestem mu bardzo wdzięczna.

Jak długo trwała praca nad powieścią?

Łącznie około trzech lat. Samo pisanie nie było aż tak czasochłonne, jak zbieranie materiału, sprawdzanie danych, ułożenie ich w logiczną całość. Trochę też zajęły same poprawki. Musiałam popracować nad tym, aby pewne fakty się zgadzały, były ze sobą spójne, były prawdziwe. Na przykład umieszczenie sceny w odpowiednim miejscu, opisanie szkoły, która tam się pojawia. Chciałam też dać czytelnikowi zagadkę, gdzie znajduje się miejscowość, w której

toczy się akcja powieści. Sama nazwa nie jest prawdziwa. Natomiast okolice tej miejscowości już tak. Podsumowując, postawienie ostatniej kropki, wcale nie kończyło pisania książki. Przede mną była jeszcze długa droga niekończących się poprawek.

Akcja powieści nie dzieje się w Tarnowie.

Akcja powieści jeszcze nie dzieje się w Tarnowie (śmiesz). Tarnów odegra dużą rolę w życiu głównej bohaterki.

Czy to oznacza, że pracuje pani nad kolejną częścią?

Liczę na to, że się uda. Mam już konkretne plany i zaczęty tekst.

Główni bohaterowie pani debiutu to Zosia i Max. Jak to jest z imionami postaci? Wybrała je pani przypadkowo?

Z imionami jest dość ciekawie. Nie wiem, jak u innych twórców, ale u mnie pojawia się to w formie impulsu. Gdzieś zasłyszę jakieś imię i od razu widzę tę osobę. W tym przypadku imię definiuje też głównych bohaterów. Zosia jest dość nieśmiała, bardzo skromną i prostolinijną osobą, której nie da się nie lubić. To imię bardzo dobrze ją interpretuje. Natomiast Max to charyzmatyczny, pewny siebie, ale również zamknięty w sobie chłopak. Od zawsze mieszkał w Chicago, więc przeprowadzka do małego miasta w Polsce diametralnie zmienia jego życie. Gdy takie odmienne charaktery trafiają na siebie, może się wiele wydarzyć.

Książka opowiada o relacji damsko-męskiej, przyjaźni, miłości, odnajdywaniu siebie.

Pisząc, chciałam uzyskać odpowiedź na pytanie, czy miłość może być lekiem na nieśmiałość, na lęk przed ludźmi. Czy to mi się udało? Nie zdradzę. Zachęcam do lektury.

Gdzie widzi pani siebie za dziesięć, dwadzieścia lat?

Zobaczymy, co czas pokaże. Pisanie to coś, co kocham i coś, co wychodzi mi najlepiej, więc chciałabym, aby towarzyszyło mi przez kolejne lata.

REKOMENDACJE



Agnieszka Kawa
dyrektor Centrum Sztuki Mościce

„Pchli targ - rękodzieło i sadzonki” - spotkanie dla pasjonatów, poszukiwaczy i miłośników unikatów w Centrum Sztuki Mościce.

28 kwietnia 2019 w godz. 11:00 – 14:00 zapraszamy na wiosenną edycję Pchlego Targu! To idealne miejsce na prezentację rękodzieła wykonanego podczas długich, zimowych wieczorów. Dobry czas na podzielenie się sadzonkami roślin, wystawienie przedmiotów i odzieży po wiosennych przeglądzie mieszkań. Pchli Targ organizujemy już po raz czwarty. Wygląda na to, że wpisał się w tutejszy krajobraz i jest wydarzeniem oczekiwanym przez pasjonatów i poszukiwaczy okazji.

Zapraszamy wystawców indywidualnych, a także organizacje społeczne i profesjonalne firmy zajmujące się rękodziełem, produktami ekologicznymi, roślinami i ogrodnictwem. Pchli Targ to miejsce, gdzie można upolować okazję, zasięgnąć wiedzy fachowców, poznać ludzi o różnorodnych zainteresowaniach, zaprezentować swoje wyroby i podzielić się doświadczeniem z uczestnikami. To przede wszystkim jest czas na spotkanie, rozmowę bezpośrednią, lokalną integrację. Nawet jeśli niczego się nie wystawia, warto do nas przyjść na spacer i przenieść się w krainę różnorodności. Wydarzenie odbywa się na świeżym powietrzu, w przypadku złych warunków pogodowych zostanie przeniesione do foyer CSM.

Wystawcy proszeni są o wcześniejsze zapisy i rezerwację miejsca – tel. 14 63 34 616. Dla pierwszych kilkudziesięciu zapewniamy stoły i krzesła. Ceny: dla wystawców indywidualnych - 5 zł., dla organizacji społecznych - 10 zł., dla firm - 40 zł.



Janusz Koziół
z-ca dyrektora ds. naukowych
Muzeum Okręgowego w Tarnowie

Kwietniowe dni w Muzeum Okręgowym w Tarnowie upłyną na spotkaniach z tym co dalekie i fascynujące z jednej strony oraz niezwykle bliskie, rodzinne, inspirujące z drugiej.

Wyjątkowo, bo w siedzibie Muzeum, odbędzie jubileuszowy, trzydziesty Regionalny konkurs na pisanek ludową i plastykę obrzędową. Jego organizator Małopolskie Centrum Kultury w Nowym Sączu, dba niezmiennie, o to by zachowany został nadrzędny cel całego wielkanocnego przedsięwzięcia, jakim jest kultywowanie, podtrzymywanie i dokumentowanie ludowej tradycji zdobnictwa pisanek oraz upowszechnianie plastyki obrzędowej związanej z okresem Świąt Wielkanocnych w regionie tarnowskim, nowosądeckim, limanowskim i gorlickim. Od lat, z dumą partnerujemy sądeckim przyjaciółom w tym projekcie. Tegoroczna edycja odbędzie się w dniach 8-13 kwietnia i wtedy zapraszamy wszystkich do obejrzenia mniej lub bardziej tradycyjnych, ale zawsze pięknych ozdób związanych z najważniejszymi chrześcijańskimi świętami.

Spotkanie z tradycją, przygotowaniem do przeżycia Zmartwychwstania przerwie na kilka dni ekspozycję, którą zrealizowaliśmy wspólnie z Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie oraz tarnowskim Zespołem Szkół Plastycznych. „Szkoda wyrzucić. Design japońskich opakowań”, bo o tej wystawie mowa, dotyka zagadnień japońskiego wzornictwa, które jest obecnie wartością iście eksportową, pełniącą niemal funkcję ambasadora kultury japońskiej za granicą. Zapraszamy zatem na wiosenne spotkanie z tradycją i egzotyką w tarnowskim Muzeum.

W kilku słowach...

Design japońskich opakowań

Takiej ekspozycji w Tarnowie jeszcze nie było. W siedzibie Muzeum Okręgowego przy Rynku 3 można oglądać wystawę japońskich... opakowań. Motywem przewodnim wystawy jest japoński design. Jego ważnym elementem jest znana na całym świecie sztuka ozdobnych opakowań. Tarnowska prezentacja ekspozycji została zaaranżowana w przestrzeniach muzeum we współpracy z uczniami tarnowskiego „Plastyka”.

Zostań jurorem festiwalu!

Ruszył nabór do jury dziecięcego 33. Tarnowskiej Nagrody Filmowej. Jury składające się z 12 dzieci (szóstka

z przedszkoli, szóstka ze szkół podstawowych klasy 1- 3) przyzna producentowi najlepszemu filmu swoją nagrodę – statuetkę oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5000 zł. Zgłoszenia przyjmowane są w Tarnowskim Centrum Kultury pod nr tel. 14 688 88 88. Festiwal Wybranych Polskich Filmów Fabularnych w tym roku rozpocznie się 1 czerwca i potrwa do 8 czerwca.

Wrażliwy twardziel z gitarą

Paweł Wójcik w towarzystwie pianisty-akompaniatora Tomasza Sarniaka zagra w Centrum Sztuki Mościce 27 kwietnia. Tarnowskiej publiczności zaprezentuje autorskie piosenki pełne refleksji i niebanalnego humoru. Wójcik jest zdobywcą

wielu prestiżowych nagród. Zaczął tworzyć już jako dojrzały, ukształtowany mężczyzna. Szybko okazało się, że trafia w sedno i jak nikt inny potrafi opisać, to, o czym wszyscy wiemy, ale nie zawsze potrafimy nazwać. Pierwsza płyta „Piosenki ze szkłem” ukazała się w maju 2013 r. Znakomicie przyjęta przez odbiorców, przyspieszyła decyzję o wydaniu następnego zestawu pt. „Obrazki”, który ukazał się w październiku 2014 r. To 15 piosenek inspirowanych twórczością lub życiem malarzy, poetów, pisarzy, pieśniarzy, którzy wywarli wpływ na życie i twórczość Pawła Wójcika. Początek koncertu w Tarnowie o godz. 19.

(KS)

Co? Gdzie? Kiedy?

2,3 KWIETNIA, GODZ. 9.00, 11.00

„Powrót Krasnoludków” Zinaida Zagner

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł

4 KWIETNIA, GODZ. 16.30

Warsztaty Ożywić Tradycję

„Stroiki wielkanocne”

Zajęcia odbędą się w ramach Laboratorium Artystycznego „MiniLab” w Centrum Sztuki Mościce. Podczas zajęć, uczestnicy poszukają ciekawych inspiracji i przygotują własnoręcznie stroiki na wielkanocny stół, które zabierają do domu. Dla dzieci od 5 roku życia.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 35 zł

4 KWIETNIA, GODZ. 19.00

Sophie Zelmani – koncert



Prawdziwe nazwisko Sophie Edkvist. Szwedzka piosenkarka z kręgu alternatywnego pop rocku. W 1995 roku wydała swój debiutancki longplay Sophie Zelmani. Rok później wokalistka otrzymała Grammy w kategorii Najlepszy Debiut. Jej dorobek to w sumie 12 płyt studyjnych (ostatnia to „My Song” z 2017 r.), EP-ka „Bright Eyes” oraz składanki „A Decade of Dreams 1995-2005” i „Original Album Classics”. Większość z nich trafiła do ścisłej czołówki na szwedzkiej liście bestsellerów.

Z Sophie Zelmani współpracują muzycy: **Lars Halapi** - gitara, **Peter Korhonen** - perkusista, **Thomas Axelsson** - bas i klawiszowe.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 70-90 zł

4 KWIETNIA, GODZ. 19.00

„Brzydal” Marius von Mayenburg

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł

4 KWIETNIA, GODZ. 20.00

Robert Wypasek Trio

Koncert z cyklu „Jazzowe czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, wstęp wolny.

5 KWIETNIA, GODZ. 19.00

„Porachunki z katem” Martin McDonagh

Spektakl teatralny +16

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł

5 KWIETNIA, GODZ. 19.00

40-lecie zespołu Dżem

Koncert

Występowali na chyba wszystkich większych i większości mniejszych festiwalu w Polsce. Wyjeżdżali nie tylko do krajów Europy, ale i Ameryki Północnej, a nawet Azji. Stawali na jednej scenie z Rolling Stonesami, Claptonem, ZZ Top, Lynyrd Skynyrd, AC/DC, a ich utwory wykonuje przeszło pięćdziesiąt zespołów, w tym również Metallica. Konsekwentnie robiąc swoje, przetrwali mody i brak zainteresowania – o wsparciu nie wspominając – centralnych mediów. Przetrali też tragedię w postaci dwóch śmiertelnych wypadków – narkotykowego i samochodowego. To wszystko tylko i aż w ciągu czterdziestu lat, bo w roku 2019 właśnie tyle upłynęło, odkąd w 1979 zdecydowali się całkowicie poświęcić muzyce i postawić na utwory własne, a nie przeróbki piosenek z kraju i ze świata.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 130-150 zł

6 KWIETNIA, GODZ. 12.00

„Zielonym do góry”

Podstawy ogrodnictwa dla małych i dużych. Dowiemy się jak sadzić, nawadniać i pielęgnować rośliny w pojemnikach, jak łączyć rośliny ze sobą. Poznamy rodzaje i zasady komponowania roślin, zaprojektujemy własną kompozycję w pojemniku. Dzięki kompozycji Wasz mini-ogród będzie estetyczny, a wtedy już tylko krok do rozkwitu ogrodniczej pasji. Materiały i rośliny wliczone w cenę, darmowy udział dla dziecka do lat 11 w parze z dorosłym.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 45 zł

6-7 KWIETNIA

PracOFFnia

Decoracje wielkanocne z wykorzystaniem medium Powertex, a motywem przewodnim będą

wielkanocne jajka. Dzięki Powertex możemy stworzyć rzeźby, obrazy, dekoracje i biżuterię. Powertex transparentny jest mlecznobiały, a po wyschnięciu staje się matowy i pozostawia oryginalne wzory z utwardzonych materiałów. Można utworzyć Powertex w dowolnym kolorze dodając pigment do transparentnego medium, natomiast po wyschnięciu prace mogą być wykończone farbami olejnymi, akrylowymi lub pigmentami. Powertex wysycha na powietrzu, ale ciepłe powietrze z suszarki lub kaloryfer przyspiesza czas schnięcia. W związku z powyższym na warsztaty należy przynieść suszarkę do włosów. Grupa I: 6.04 g.16.00-19.00, Grupa II, g.9.00-12.00.

Tarnowskie Centrum Kultury, bilety: 40 zł

6,7 KWIETNIA, GODZ. 18.00

„Porachunki z katem” Martin McDonagh

Spektakl teatralny +16

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł

6 KWIETNIA

„Komeda 50.”

godz. 18.30 - wernisaż wystawy z udziałem **Tomasza Lacha**

23 kwietnia minie 50. rocznica śmierci **Krzysztofa Komedy**. Z tej okazji Centrum Sztuki Mościce zaprasza na wernisaż wystawy, na którą składają się z fotografie pochodzące z kolekcji Tomasza Lacha i Zofii Komedowej.

godz. 19.00 - film „Komeda” w reż. **Marcina Sticha**

Nakręcony dokument początkowo miał być reportażem z Festiwalu im. Krzysztofa Komedy odbywającego się w Ostrowie Wielkopolskim, jednak fascynacja Marcina Sticha postacią jazzmana zaowocowała jego debiutem reżyserskim.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, wstęp wolny.

7 KWIETNIA, GODZ. 16.00

„Przemysłownik”

Cinemarzenie

Kino „Marzenie”, bilety: 14,99 zł

7 KWIETNIA, GODZ. 19.00

Wojtek Mazolewski Quintet z muzyką Krzysztofa Komedy

„Komeda” to projekt stworzony w hołdzie dla jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów i pianistów jazzowych - **Krzysztofa Komedy**.

Muzyka Krzysztofa Komedy inspirowała całe pokolenia muzyków nie tylko w Polsce, ale

i na świecie. Nie inaczej jest z Wojtkiem Mazolewskim i muzykami jego kwintetu: **Joanną Dudą, Markiem Pospieszalskim, Oskarem Torokiem i Qbą Janickim**. Jednym z impulsów do zagłębienia w jego twórczość był zeszłoroczny koncert WMQ w Londynie podczas prestiżowej serii „Church of Sound”. Zespół Wojtki Mazolewskiego zaprezentował londyńskiej publiczności specjalny projekt „Polish Jazz” poświęcony legendom polskiego jazzu, w tym w dużej części muzyce Komedii. Światowa edycja albumu „Polka” kwintetu Wojtki Mazolewskiego została uznana przez amerykański DownBeat Magazine za jedną z pięciu najlepszych płyt jazzowych wydanych w tym roku.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 45-55 zł

9 KWIETNIA, GODZ. 9.00 I 11.30

„Inny Świat”
Gustaw Herling-Grudziński

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł

10 KWIETNIA, GODZ. 9.00

„Inny Świat” Gustaw Herling-Grudziński

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł

10-12 KWIETNIA, GODZ. 10.00-15.00

30. Regionalny Konkurs
na Pisankę Ludową

Wystawa prac konkursowych.

Muzeum Okręgowe w Tarnowie - Galeria Piwnica pod Trójką, Rynek 3

10-14 KWIETNIA

Festiwal Paschalny Musica Poetica

Cykl koncertowy, na który składają się muzyczne prezentacje dzieł wielkopostnych w okresie poprzedzającym Wielkanoc. Koncerty tegorocznej IX edycji festiwalu, prezentują dzieła światowego i polskiego dziedzictwa kulturowego, ze szczególnym uwzględnieniem okresu XVII i XVIII wieku. Utwory, w oparciu o regułę festiwalu, wykonywane są zgodnie z historyczną praktyką, na dawnych instrumentach. W programie znalazły się utwory m.in. Bacha, Scheina, Brahmsa, Pärta, Monteverdiego czy Moniuszki. Wystąpią m.in. Capella Cracoviensis, Chór Polskiego Radia, Robert Bachara, Justyna i Piotr Młynarczykowie, Maurycy Raczyński i Quartetto Nero.

Bazylika Katedralna, wstęp wolny.

10 KWIETNIA, GODZ. 18.00

„Takie jest życie”

Tomasz Sobczak

Wernisaż wystawy fotografii. Artysta otwiera się na inne dziedziny sztuki, nie tylko ze sfery wizualnych. Bardzo ważną częścią wystawy dla autora jest sam widz i to co prezentowane prace wywołują u odbiorcy. Z pewnością w swojej wystawie nie pokazuje rzeczy wprost. Pracuje w III LO oraz w Pałacu Młodzieży w Tarnowie. Absolwent AP w Krakowie, UMCS w Lublinie, KA w Krakowie. Obecnie studiuje mediację sztuki na ASP we Wrocławiu. Od ponad dekady prezes Tarnowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Wystawa czynna do 27 kwietnia.

Galeria TCK, Rynek 5, wstęp wolny.

10 KWIETNIA, GODZ. 19.00

Festiwal Paschalny Musica Poetica

Capella Cracoviensis

„Niech mnie ucałuje pocałunkami ust swoich”
Program:

Johannes Brahms: Motety op. 110

Orlando di Lasso: Motet & Missa super Osculetur me a 8

Claudio Monteverdi: Lætaniae della Beata Vergine

Johannes Brahms: Fest- und Gedenkspruche op. 109

Robert Schumann: An die Sterne op. 141

Wykonawcy:

Chór Capelli Cracoviensis

Michalina Bienkiewicz, Katarzyna Brajner, Magdalena Łukawska, Antonina Ruda - sopran

Dorota Dwojak-Tłałka, Łukasz Dulewicz, Ilona Szczepańska, Agata Pawlina - alt

Szczepan Kosior, Karol Kusz, Piotr Szewczyk, Piotr Windak - tenor

Przemysław Bałka, Piotr Kwinta, Marek Opaska, Piotr Zawistowski - bas

Jan Tomasz Adamus - dyrygent

Bazylika Katedralna, wstęp wolny.

11 KWIECIEŃ O GODZ. 15.00

Góry zimą

Spotkanie prowadzone przez Janusza Foszcza, ks. Roberta Piechnika (Członkowie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, przewodnicy górcy, organizatorzy wypraw turystycznych w Polsce, Europie i Afryce).

Muzeum Okręgowe, ul. Rynek 3

11 KWIETNIA, GODZ. 16.30

Warsztaty: Ożywić Tradycję

„Pisanki Wielkanocne”



Zajęcia odbędą się w ramach Laboratorium Artystycznego „MiniLab” w Centrum Sztuki Mościce. Podczas warsztatów uczestnicy dowiedzą się skąd wzięło się malowanie oraz jakie są techniki zdobienia pisanek. Każdy uczestnik stworzy pisanki, które będą piękną ozdobą w wielkanocnym koszyczku oraz na wielkanocnym stole. Dla dzieci od 5 roku życia.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 35 zł

11 KWIETNIA, GODZ. 17.00

Spotkanie poetycko-muzyczne
z Bartoszem Baranem

Autor poezji: **Bartosz Baran**. Muzyka: **Wojciech Klich** oraz **Jarosław Kolman**. Prowadzenie: **Tomasz A. Żak**.

MBP, ul. Krakowska 4, wstęp wolny.

11 KWIETNIA, GODZ. 17.00

„Husaria. Duma polskiego oręza”
Radosław Sikora

Spotkanie autorskie z doktorem nauk historycznych **Radosławem Sikorą**.

Gość opowie o swojej najnowszej książce „Husaria. Duma polskiego oręza”. Sikora przybliży w niej tajniki najskuteczniejszej i najpiękniejszej kawalerii, która to niemal 300 lat stała na straży granic Rzeczypospolitej. Jednostka ta wzbudzała na polach bitew strach i podziw, a jej zwycięstwa odbijały się echem w całej ówczesnej Europie. Autor jest wybitnym znawcą husarii oraz autorem książek z zakresu staropolskiej wojskowości kawalerii. Jest nie tylko teoretykiem, lecz także cenionym rekonstruktorem.

Ratusz, wstęp wolny.

11 KWIETNIA, GODZ. 18.30

„Rzeczy i ludzie”

Wernisaż wystawy.

Artyści i artystki – Agata Biskup, Artur Trojanowski, Mirella von Chrupek, Katarzyna Sobczuk, Seweryn Puchała, Lech Polcyn, Robert Kuśmirowski, Agnieszka Bartak-Lisikiewicz, Światosław Karwat. Kuratorki: Agnieszka Bartak-Lisikiewicz, Magdalena Ujma

Wystawa czynna do 12 maja.
BWA w Parku Strzeleckim, wstęp wolny.

11 KWIETNIA, GODZ. 18.45

„... Via Crucis”

Pasja w dziełach sztuki

Cykl wykładów w ramach **Festiwalu Musica Poetica** prowadzony przez **dyrektora Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie - ks. Piotra Paska**. *Wejściówki do odebrania w Wydziale Kultury UMT od 3.04.2019. Ilość miejsc ograniczona. Muzeum Diecezjalne w Tarnowie, darmowe wejściówki*

11 KWIETNIA, GODZ. 19.00

Festiwal Paschalny Musica Poetica

Chór Polskiego Radia

„Którzy we łzach sieją”

W programie:

Schein: Wende dich, Herr, und sei mir gnädig;
Die mit Tränen säen JS Bach: Komm, Jesu, komm BWV 229; Jesu meine Freude BWV 227
JM Bach: Herr, ich warte auf dein Heil
Part: Stabat Mater

Wykonawcy:

Dagmara Kołodziej, Michał Sławecki, Piotr Maciejowski, Martyna Pastuszka - skrzypce
Elżbieta Loska - altówka
Krzysztof Karpeta - wiolonczela
Marek Toporowski - organy
Maria Piotrowska-Bogalecka - dyrygent
Bazylika Katedralna, wstęp wolny.

11 KWIETNIA, GODZ. 20.00

Hard Times

Koncert z cyklu „Jazzowe czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, wstęp wolny.

12 KWIETNIA, GODZ. 9.00 I 11.30

„Lato Muminków” Tove Jansson

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł

12 KWIETNIA, GODZ. 17.00

„Obrazy z życia tarnowskich Żydów”

Literatura

MBP w Tarnowie zaprasza na czwarte spotkanie cyklu poświęcone literaturze. Wykład wygłosi dr hab. Leszek Hońdo - kierownik Zakładu Kultury Żydów w Instytucie Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego; od roku 1996 sekretarz Komisji Historii i Kultury Żydów Polskiej Akademii Umiejętności; przewodniczący Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej przy Towarzystwie Miłośników

Historii i Zabytków Krakowa; autor licznych publikacji naukowych oraz członek rad redakcyjnych czasopism naukowych, w tym „Scripta Judaica Cracoviensia”.

MBP, ul. Krakowska 4, wstęp wolny

12 KWIETNIA, GODZ. 18.45

„... Via Crucis”

Pasja w dziełach sztuki

Cykl wykładów w ramach **Festiwalu Musica Poetica** prowadzony przez **dyrektora Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie - ks. Piotra Paska**. *Wejściówki do odebrania w Wydziale Kultury UMT od 3.04.2019. Ilość miejsc ograniczona. Muzeum Diecezjalne w Tarnowie, darmowe wejściówki*

12 KWIETNIA, GODZ. 19.00

Festiwal Paschalny Musica Poetica

„Bach ultra maraton”

Robert Bachara - skrzypce barokowe.

W programie: Jan Sebastian Bach - 6 Sonat i Partit na skrzypce solo. „1 Sonata g-moll”, „1 Partita h-moll”, „2 Sonata a-moll”, „2 Partita d-moll”, „3 Sonata C-dur”, „3 Partita E-dur”.

Bazylika Katedralna, wstęp wolny.

12,13 KWIETNIA, GODZ. 19.00

„Apetyt na czereśnie”
Agnieszka Osiecka

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł

13 KWIETNIA, GODZ. 16.00

„Lato Muminków” Tove Jansson

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł

13 KWIETNIA, GODZ. 17.30

Festiwal Paschalny Musica Poetica

„Lekcja muzyki”

Wykład **Jana Tomasa Adamusa**, Dyrektora Capelli Cracoviensis. Krótki przewodnik po muzyce klasycznej: epoki, style, miasta, kompozytorzy, dzieła.

Piwnice TCK, Rynek 5, wstęp wolny.

13 KWIETNIA, GODZ. 18.45

„... Via Crucis”

Pasja w dziełach sztuki

Cykl wykładów w ramach **Festiwalu Musica Poetica** prowadzony przez **dyrektora Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie - ks. Piotra Paska**. *Wejściówki do odebrania w Wydziale Kultury UMT od 3.04.2019. Ilość miejsc ograniczona. Muzeum Diecezjalne w Tarnowie, darmowe wejściówki*

13 KWIETNIA, GODZ. 19.00

Festiwal Paschalny Musica Poetica

„Barok francuski”

W programie:

Couperin: Prélude non-mesuré en ré mineur / Pièces de clavecin du manuscrit Bauyn de Sainte Colombe: La Rougeville / Concerts à deux violes esgales de la Guerre: La Flamande et double / Pièces de clavecin
Marais: Suite en si mineur / Pièces de viole et bc du second livre de Caix d'Hervelois: Chaconne. La Brisson / IVème Livre de pièces à deux violes

Wykonawcy:

Justyna Młynarczyk - viola da gamba, Piotr Młynarczyk - viola da gamba, Maurycy Raczynski - klawesyn

Bazylika Katedralna, wstęp wolny.

14 KWIETNIA, GODZ. 12.00

Katyń 1940

Uroczystość uczczenia pamięci zamordowanych przez NKWD w Katyniu w 1940 roku.

12.00 – msza św. w kościele xx. Filipinów w Tarnowie

13.00 – uroczystość przy Grobie Nieznanego Żołnierza

14 KWIETNIA, GODZ. 13.30

Festiwal Paschalny Musica Poetica

„Post scriptum”. **Misteria Paschalia incontrano Musica Poetica****W programie:**

Boccherini: Kwartet smyczkowy B-dur G.160
Haydn: Kwartet smyczkowy D-dur op. 20 nr 4
Moniuszko: Kwartet smyczkowy d-moll nr 1

W wykonaniu **Quartetto Nero**.*Bazylika Katedralna, wstęp wolny.*

14 KWIETNIA, GODZ. 15.00 I 17.00

Koncert Wiedeński

Podczas gali usłyszymy obdarzonych wspaniałymi głosami, fantastycznych solistów operowych. Towarzyszyć im będą wybitni, polscy kameraliści młodego pokolenia, występujący na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i Europie. Zabrzmia największe przeboje króla walca - **Johanna Straussa**, nie zabraknie także popiso-

wych arii z najsłynniejszych operetek „Zemsta nietoperza”, „Baron cygański”, „Wesoła Wdówka”, „Księżniczka Czardasza” oraz „Kraina Uśmiechu”. Koncert programowo nawiązywał będzie do tradycyjnych gali i noworocznych koncertów, odbywających się w Wiedniu.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 85 zł

14 KWIETNIA, GODZ. 16.00

„Szczęśliwy Lazarro”

Cinematyzacja

Kino „Marzenie”, bilety: 14,99 zł

14 KWIETNIA, GODZ. 19.00

„Serca na odwyku”



Spektakl teatralny

Czy zmęczone sobą małżeństwo w słusznym wieku może jeszcze poczuć wzajemną fascynację? Czy kobieta po przejściach zdoła zaufać kolejny raz? I czy w ogóle można tak ważne tematy pokazać w zabawny sposób? Broadwayowski hit komediowy „Serca na odwyku”, napisany przez Murray’a Schisgala - autora scenariusza niezapomnianego filmu „Tootsie” z Dustinem Hofmanem, to historia w której bohaterowie udowadniają, że na miłość nigdy nie jest za późno. A życiu warto dać szansę na szczęście! Wystarczy pokonać stereotypy lub spróbować niekonwencjonalnych metod. Obsada: **Cezary Żak, Katarzyna Żak, Hanna Śleszyńska, Michał Piela**

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 55-80 zł

17 KWIETNIA, GODZ. 9.00 I 11.00

„Księga Lasu” Wojciech Graniczewski, Jan Hnatowicz

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł

18 KWIETNIA, GODZ. 18.00

S.M.Rock - Teoria

Otwarte spotkania edukacyjne m.in. na temat teorii muzyki, harmonii, melodyki, będące suplementem dla uczniów S.M.Rock, ale także dla wszystkich zainteresowanych. Autorem projektu jest Grzegorz Nosek (nauczyciel gry na gitarze basowej w S.M.Rock).

Pracownia TCK, Rynek 5, zapisy.

23-28 KWIETNIA

XVIII Małopolskie Dni Książki „Książka i Róża”

Filie MBP w Tarnowie, wstęp wolny.

24 KWIETNIA, GODZ. 10.00

Aplauz 2019

Przegląd twórczości młodzieży.

Teatr im. Ludwika Solskiego, wstęp wolny.

25 KWIETNIA, GODZ. 11.00

Spektakl „Karolcia”

Muzyczny spektakl na podstawie „Karolci” - bestsellerowej powieści Marii Krüger. Historia dziewczynki, która zbiegiem okoliczności weszła w posiadanie zaczarowanego koralika spełniającego życzenia, jest czytana przez dzieci z niesłabnącym zainteresowaniem od 60 lat. Dzięki przedstawieniu nasi mali i duzi widzowie na własne oczy zobaczą cuda spełniane przez moc koralika. Przedstawienie dla dzieci od 6 lat. Zapraszamy przedszkola i szkoły podstawowe.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 18-20 zł

27 KWIETNIA, GODZ. 19.00

Paweł Wójcik i Tomasz Sarniak

Koncert

Paweł Wójcik zaczął tworzyć muzykę już jako dojrzały, ukształtowany mężczyzna. Szybko okazało się, że trafia w sedno i jak nikt inny potrafi opisać to, o czym wszyscy



wiemy, ale nie zawsze potrafimy nazwać. Miał szczęście spotkać na swojej drodze **Tomasza Sarniaka**, który od początku towarzyszy mu na fortepianie wzmacniając liryczny smak piosenek. Pierwsza płyta „Piosenki ze szkłem” ukazała się w maju 2013. Znakomicie przyjęta przez odbiorców, przyspieszyła decyzję o wydaniu następnego zestawu pt. „Obrazki”, który ukazał się w październiku 2014. To 15 piosenek inspirowanych twórczością lub życiem malarzy, poetów, pisarzy, pieśniarzy, którzy wywarli wpływ na życie i twórczość Pawła Wójcika. Najczęściej występuje w towarzystwie pianisty-akompaniatora **Tomasza Sarniaka**, który „czarno na białym” potęguje emocje i wydobywa w jego piosenek ledwie uchwytnie nastroje.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 25-35 zł

27,28 KWIETNIA, GODZ. 19.00

„Piaskownica/Pierwszy raz” Michał Walczak

Spektakl teatralny +16

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł

28 KWIETNIA, GODZ. 11.00

Pchli Targ

Rękodzielo i sadzonki

Zapraszamy na wiosenną edycję Pchlego Targu w CSM. To idealne miejsce na wystawienie rękodziela wykonanego podczas długich, zimowych wieczorów. Dobry czas na podzielenie się sadzonkami roślin, wystawienie przedmiotów i odzieży po wiosennym przeglądzie mieszkania. Pchli Targ to miejsce, gdzie upolujesz okazję, zasięgniesz wiedzy pasjonatów, poznasz ludzi o podobnych zainteresowaniach. Zaprezentuj swoje wyroby i podziel się doświadczeniem z uczestnikami wydarzenia.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, wstęp wolny.

28 KWIETNIA, GODZ. 16.00

„Złodziejaszki”

Cinematyzacja

Kino „Marzenie”, bilety: 14,99 zł

Informujemy, że szczegóły (godzina, data, cena biletu) dotyczące wydarzeń mogą ulec zmianie. Prosimy o wcześniejszą weryfikację na stronach organizatorów lub na www.kultura.tarnow.pl.

PERŁY TARNOWA

POMNIK KRÓLA

Monumentalny, pięciometrowy pomnik króla Władysława Łokietka mieści się w urokliwym zakątku Tarnowa, w odrestaurowanym skwerze przy ul. Wałowej 7.

Pomnik został odsłonięty w 2009 r. i od razu stał się turystyczną „perełką” oraz ważnym symbolem miasta. To właśnie król Łokietek 7 marca 1330 r. wydał Spycymirovi Leliwicie, ówczesnemu wojewodzie krakowskiemu, dokument lokacyjny dla Tarnowa. Najstarsza kopia aktu znajduje się w Muzeum Czarotoryskich w Krakowie, druga, młodsza, w zbiorach Muzeum Okręgowego w Tarnowie.

Dokument lokacyjny został wydany Spycymirovi Leliwicie w zamian za liczne usługi i zasługi (servicia plurima et merita). Dzięki aktowi można było lokować miasto na prawie magdeburskim, Tar-



Fot. Jarosław Zbrożek

nów mógł mieć własną władzę sądowniczą wójtowską – ławniczą oraz samorząd. Na lokalizację pomnika wybrano odcinek na ulicy Wałowej, między kamienicami nr 7 i 9. Rada Miejska Uchwałą nr XXI/311/2008 z 15 maja 2008 r. wyraziła zgodę na budowę pomnika w wybranym miejscu. Autorem monumentu jest profesor krakowskiej ASP Czesław Dźwigaj. Trzyipółmetrowa rzeźba króla wykonana jest z brązu. Usadowiono ją na półtorametrowym betonowym cokole. Król w lewej dłoni dzierży miecz,

a w prawej akt lokacyjny z wygrawerowanym herbem miasta.

Dzięki pomocy Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie, codziennie o godzinie 10, 13 i 16 przy pomniku można wysłuchać „Bogurodzicy”, najstarszej polskiej pieśni religijnej.

Z pomnikiem króla Władysława Łokietka wiąże się też pewien przekaz. Podobno dotknięcie prawą ręką buta władcy przynosi szczęście i pozwala spełnić marzenia.

(KS)



Fot. A. Gawle

Festiwal pod znakiem Bacha

Tegoroczna odsłona festiwalu Musica Poetica będzie nietypowa. Wszystko to za sprawą ambitnego programu, obejmującego m.in. „ultramaron” Bacha, a także współpracy z krakowskim Festiwalem Misteria Paschalia.

Musica Poetica obejmuje muzyczne prezentacje dzieł wielkopostnych w okresie poprzedzającym Wielkanoc. Między 10 a 14 kwietnia usłyszymy dzieła światowego i polskiego dzie-

dzictwa kulturowego, ze szczególnym uwzględnieniem XVII i XVIII wieku. Aby zachować oryginalny charakter utworów, artyści używają często instrumentów dawnych. Tradycyjnie koncerty odbywać się będą w Bazylice Katedralnej. Wystąpią m.in. Capella Cracoviensis i Chór Polskiego Radia.

Czego możemy spodziewać się w ramach dziewiątej edycji? – *Pojawi się muzyka francuska, co można traktować jako rarytas, gdyż rzadko pojawia się na tego typu festiwalach muzyki klasycznej* – podkreśla Jan Tomasz Adamus, dyrektor artystyczny wydarzenia. – *W ramach festiwalu wystąpi skrzypek Robert Bachara, który zagra wszystkie sonaty i partity Bacha na skrzypce solo, co można porównać do zimowego wejścia na K2* – wyjaśnia.

Ostatniego dnia zaplanowano post scriptum festiwalu, czyli koncert Quartetto Nero, który będzie grany też w ramach festiwalu Misteria Paschalia. – *Bardzo cieszymy się, że Musica Poetica tak ochoczo odpowiedziała na naszą propozycję współpracy. Taka żywa wymiana bardziej nam odpowiada niż zamykanie się we własnym kręgu* – zaznacza Paweł Szczepanik z festiwalu Misteria Paschalia. Koncerty poprzedzać będą wykłady dotyczące sztuki „...Via Crucis” w Muzeum Diecezjalnym. To rozważania poświęcone postaciom, które występują na drodze krzyżowej. Prelekcje zaplanowano 11-13 kwietnia o godz. 18:45.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny. W przypadku wykładów w Muzeum Diecezjalnym obowiązują wejściówki, które można odebrać w Wydziale Kultury magistratu, przy Rynku 7.

Organizatorem festiwalu są Urząd Miasta Tarnowa, Centrum Sztuki Mościce, Fundacja Rozwoju Sztuki Sonoris oraz Capella Cracoviensis.

(WW)

NIEDOSYT PO TRENINGU

Z Arkadiuszem Kabatem, fizjoterapeutą i koordynatorem Działu Fizjoterapii w Zespole Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie, rozmawia Weronika Witos

Wiosną widać na ulicach coraz więcej biegaczy. Jak z głową przygotować się do sezonu, by później uniknąć kontuzji?

Rzeczywiście wiosną widać sporo biegaczy. Wszyscy próbują podjąć jakąś aktywność fizyczną, stało się to bardzo modne, a bieganie jest najbardziej dostępną i najtańszą formą aktywności fizycznej. Do tego możemy wykonywać ją wszędzie, nie potrzebujemy specjalistycznego sprzętu.

Poza butami...

Oczywiście buty mają znaczenie. **Wśród fizjoterapeutów jest takie powiedzenie, że najgorsze buty do biegania są lepsze niż najdroższe tenisówki czy takie buty, które nie służą do biegania.** Nie musi to być nie wiadomo jaka półka dla profesjonalistów.

Od czego zacząć treningi?

Początkujący biegacze muszą zdać sobie sprawę, jaki tryb życia prowadzą na co dzień, czy nie mają nadwagi, niedoleczonej kontuzji. Jeśli nie ma znaczących przeciwwskazań, możemy zacząć przygodę z bieganiem, ale trzeba to robić z głową. Początkujący mogą mieć trzy, cztery treningi tygodniowo. **W każdym biegaczu rodzi się długodystansowiec, który chce ambitnie podejść do zadania. A to błąd, który szybko się zemści.** Dlatego intensywność treningu powinna być dobrana do naszych możliwości. Jeśli 15-minutowy bieg to dla nas za dużo, spróbujmy przeplatać go z marszem, robiąc interwały. To nie wstyd, że pięć kilometrów pokonujemy w godzinę, ponieważ organizm potrzebuje czasu, by przyzwyczaić się do wysiłku.

Ważne, by robić to stopniowo?

Otóż to, można się uprzeć i przebiec 15 kilometrów w założonym przez

siebie czasie, ale później mamy palpację serca i kompletne zniechęcenie do podjęcia kolejnego treningu. Dobrze, by po ćwiczeniach pozostał niedosyt. Wtedy będzie większa chęć, by znowu podjąć aktywność, być może trening będzie dłuższy o trzy minuty czy 400 metrów.

Podłoże do biegania też ma znaczenie.

Zdecydowanie lepsze dla stóp są tereny miękkie. Jeśli jednak biegamy po asfalcie, trzeba pamiętać o obuwiu strictly przeznaczonym do biegania. Tutaj podeszwa i wkładka jest inna niż w zwykłym bucie.

Chęci są, odpowiednie buty też. Co dalej?

Na początek 10-minutowa, ogólnorozwojowa rozgrzewka, taka jaką każdy miał na WF-ie. Spowoduje ona, że mięśnie się rozgrzeją, a ciało przygotuje do intensywniejszego wysiłku.

Wspominał pan, że osoby z nadwagą nie powinny biegać. Dlaczego?

Ponieważ brak im przygotowania kondycyjnego, a przede wszystkim są to zbyt duże obciążenia dla stawów i łatwo wtedy o kontuzję. Dlatego lepiej najpierw, w tym przypadku, zacząć od intensywnego marszu i stopniować wysiłek.

Profilaktyka to też zwykłe spacerowanie, byle odbywały się dość regularnie.

Jeśli sport przechodzi w fazę wyczerpującą, to ma coraz mniej z profilaktyki, a jest obciążony coraz większą szansą na urazy i kontuzje. **Dobrze jest przeplatać bieganie innymi aktywnościami**

trzy Tyki profilaktyki



Fot. P. Topolski

– pływaniem, fitnessem czy jazdą na rowerze. Chodzi o to, by układ krążenia sprawnie działał. Korzyści jest sporo – dobre samopoczucie, bo wydzielają się endorfiny, obniżenie tętna i ciśnienia, oczywiście w dłuższej perspektywie. Do tego spadek masy ciała, smukła sylwetka, lepsze wyniki badań analitycznych, szczególnie poziom cholesterolu. A mówiąc o lepszym samopoczuciu, mam na myśli psychikę, gdyż podczas wysiłku fizycznego umysł się oczyszcza. Pod warunkiem, że trening nie jest przymusem.

Ma Pan jeszcze jakieś rady dla początkujących?

Dobrym wyznacznikiem tego, jak szybko powinno się biec, jest tempo konwersacyjne, czyli podczas biegu jesteśmy w stanie rozmawiać, a nie dławi nas głos i wypluwamy sobie płuća. Dobrze też, gdy mamy partnera, który motywuje nas do ćwiczeń. Pomocne są również różne aplikacje, które przypominają nam o treningu i zachęcają do wysiłku, monitorują nasze wyniki. A na koniec przebieżki trzeba pamiętać o rozciąganiu, najlepiej dynamicznym, czyli o ćwiczeniach w ruchu.

WARTO SKORZYSTAĆ ↘

Zobacz miasto z lotu ptaka



Chcesz zobaczyć Tarnobrzeg z nietypowej perspektywy? Dzięki fotografiom lotniczym wykonywanym pod kątem 45 stopni przy zastosowaniu kilku kamer można obejrzeć dowolny fragment miasta z kilku stron. Aplikację z ukośnymi fotomapami miasta opracowała tarnowska firma MGGP Aero.

Urząd miasta udostępnia wszystkim mieszkańcom oraz internautom nowe dane przestrzenne Tarnobrzega. Zostały one opracowane na podstawie nalołów wykonanych w ubiegłym roku. Ortofotomapa i zdjęcia ukośne pozwalają każdemu obejrzeć dowolny fragment miasta z kilku stron. Oprócz ciekawych krajobrazów, aplikacja umożliwia zmierzenie wysokości i szerokości budynków oraz powierzchnię wskazanych obiektów. Jak tłumaczą autorzy serwisu, analizowanie przestrzeni miejskiej jest możliwe nie tylko z góry w widoku pionowym, ale także z południa, północy, wschodu i zachodu. Internauci mogą obejrzeć każdą fasadę budynku. Wszystko dzięki technologii zdjęć ukośnych, która polega na fotografowaniu pod kątem około 45 stopni każdego fragmentu miasta z zastosowaniem kilku kamer. Zdjęcia można oglądać na stronie: <http://tarnow.ukosne.pl/>

O tym, co dzieje się w mieście, dowiesz się najszybciej z mediów społecznościowych. Polub profil Mój Tarnobrzeg na Facebooku, Instagramie i Twitterze. Teraz żadna informacja Cię nie ominie.

Bądź na bieżąco



Jeśli chcesz być na bieżąco, zapisz się do naszego bezpłatnego newslettera. Wystarczy, że zarejestrujesz swój adres e-mail w naszej bazie. Będziemy regularnie we wtorki i piątki wysyłać ci najświeższe informacje zaczerpnięte bezpośrednio u źródła. Jak dołączyć do grona subskrybentów? Na głównej stronie www.tarnow.pl wpisz swój adres e-mail w odpowiednim polu. Na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywacyjnym, który należy kliknąć, by znaleźć się w naszej bazie.

Małopolski TeleAnioł

Z myślą o osobach starszych, niepełnosprawnych i niesamodzielnych przygotowano program Małopolski TeleAnioł. W ramach projektu uruchomiono Centrum Teleopieki, a osoby zakwalifikowane do udziału w programie, otrzymują opaskę bezpieczeństwa z przyciskiem SOS i kartą SIM.



Opaska umożliwi im całodobowe połączenie głosowe z Centrum i możliwość wezwania pomocy w przypadku zagrożenia życia, zdrowia lub bezpieczeństwa. Równocześnie część uczestników projektu może otrzymać wsparcie w postaci usług opiekuńczych oraz sąsiedzkich usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, przydzielonych w zależności od potrzeb i stopnia niesamodzielności.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie mogą uzyskać pomoc w wypełnieniu formularza zgłoszeniowego oraz zdobyć dodatkowe informacje w Wydziale Zdrowia i Polityki Społecznej magistratu, ul. Goldhammera 3. Szczegółowe informacje dostępne na stronie www.malopolska.pl/teleanioł

(WWW)



Fot. P. Topolski

OD 45 LAT POMAGAJĄ INNYM

Z Renatą Mielak, dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tarnobrzegu, rozmawia Lucyna Bielatowicz

Poradnia liczy sobie 45 lat, to dużo czy mało?

Rzeczywiście rok szkolny 2018/2019 jest rokiem obchodów jubileuszu 45-lecia naszego istnienia. Liczymy go od momentu połączenia w 1973 r. Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej nr 2 i Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej nr 1, chociaż pierwsze działania na rzecz dzieci i młodzieży z trudnościami szkolnymi były podejmowane w Tarnobrzegu już w latach 60. Czy 45 lat to dużo? Zależy, jak spojrzymy na liczby. Ja raczej rozpatrywałabym „wiek” poradni nie na osi czasu, ale w aspekcie liczby

dzieci, uczniów, rodziców czy nauczycieli, którym przez ten czas mogliśmy pomóc.

Czy może nam Pani przybliżyć skalę Państwa działań?

Liczba naszych podopiecznych stale rośnie. **Rokrocznie z usług poradni korzysta od 2,8 tys. do ponad 3 tys. dzieci. Niektóre przychodzą kilkakrotnie,** np. na terapię logopedyczną dziecko zgłasza się systematycznie nawet przez okres ponad jednego roku, a na terapię pedagogiczną w kierunku tzw. specyficznych trudności w uczeniu się - przez

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Tarnobrzegu obchodzi jubileusz 45-lecia istnienia. Jest placówką publiczną, świadcząca nieodpłatną pomoc psychologiczną, pedagogiczną, logopedyczną i doradztwo zawodowe dla dzieci, rodziców i nauczycieli. Ze wsparcia poradni korzystają dzieci, które jeszcze nie uczęszczają do przedszkola, ale zamieszkują na terenie Tarnobrzegu, oraz - niezależnie od miejsca zamieszkania - dzieci i uczniowie tarnobrzegskich szkół i placówek. Biorąc pod uwagę dane statystyczne, oznacza to, że w zasięgu działania poradni znajduje się potencjalnie ponad 24 tys. podopiecznych.

około pół roku. Wykonujemy blisko 3,5 tys. diagnoz, prowadzimy badania przesiewowe sześciolatków, wstępnie rozpoznając ich możliwości poznawcze przed rozpoczęciem obowiązków szkolnych. Tylko w ubiegłym roku szkolnym przebadaliśmy 828 przedszkolaków. Te liczby najlepiej obrazują rozmiar działań. Coraz więcej także orzekamy. Zwykle w ciągu roku szkolnego zespół orzekający wydaje blisko 250 orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego, ponad 100 orzeczeń o potrzebie nauczania indywidualnego i prawie 50 opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju.

Wspomniała Pani o wczesnym wspomaganiu rozwoju. W poradni działa zespół tzw. wczesnego wspomagania rozwoju. Na czym polega jego praca?

Wczesne wspomaganie rozwoju (WWR) ma na celu pobudzanie psychoruchowego i społecznego rozwoju dziecka od momentu wykrycia niepełnosprawności aż do podjęcia przez dziecko nauki w szkole. Zespół WWR składa się

przede wszystkim z pedagoga, psychologa i logopedy. Obejmuje kompleksową pomocą dziecko i jego rodzinę. Wczesne wspomaganie prowadzimy niejako dwutorowo. Pierwsza ścieżka jest realizowana przez wspomniany zespół, a druga z programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”. Poradnia pełni bowiem na terenie Tarnowa funkcję ośrodka koordynującego prowadzenie zajęć wczesnego wspomagania w ramach tegoż programu. Organizujemy zajęcia logopedyczne, pedagogiczne, wspomagające rozwój poznawczy prowadzone przez psychologa, ale także zajęcia terapeutyczno-rehabilitacyjne z elementami integracji sensorycznej. Zadanie jest finansowane z budżetu państwa. Beneficjenci nie ponoszą żadnych kosztów. Program będzie prowadzony do 2021 r. Można do niego przystąpić w każdej chwili. Na ten moment obejmujemy wsparciem 68 dzieci posiadających opinię o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju.

Poradnia w ubiegłym roku zmieniła siedzibę. Czy nowa lokalizacja wpłynęła na jakość usług?

Znacząco. Od marca ubiegłego roku zajmujemy budynek przy ul. Chyszowskiej 3 po dawnej placówce opiekuńczo-wychowawczej. Wreszcie skończyły się nasze kłopoty lokalowe. Dostosowujemy budynek do potrzeb klientów i pracowników pod kątem infrastruktury. Urządziliśmy i doposażyliśmy dodatkowe gabinety, mamy salę gimnastyczną do prowadzenia zajęć terapeutyczno-rehabilitacyjnych, dbamy o plac zabaw, ale jednocześnie regularnie wzbogacamy zaplecze diagnostyczne poprzez zakup nowych baterii testów. **Dzięki podjętym działaniom możemy prowadzić na tak dużą skalę zajęcia wczesnego wspomagania rozwoju i zwiększać liczbę dzieci biorących udział w warsztatach psychoedukacyjnych w trakcie ferii i wakacji.** Poszerzamy ofertę grup wsparcia m.in. dla rodziców dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, dzieci z syndromem FAS czy mutyzmem wybiórczym. Wzrasta także liczba rodziców i nauczycieli odbywających zajęcia w ramach Szkoły dla Rodziców i Wychowawców.

Taka mnogość działań musi nastręczać trudności w realizacji?

To oczywiste. Problemów jest wiele, ale jako dominujący na chwilę obecną wskazałabym brak standaryzacji pra-



Fot. P. Topolski

cy dla poradni psychologiczno-pedagogicznych. W wielu zakresach nie ma dla nas odrębnych przepisów prawa. W przepisach oświatowych jesteśmy kwalifikowani jako „placówka”. Specyfika pracy poradni i różnorodność działań powoduje jednak, że niektóre procedury są po prostu ustalone jako zbiór norm czy wykładni postępowania i próżno szukać na nie potwierdzenia w dziennikach ustaw.

Jakie plany na przyszłość ma Poradnia?

Całe mnóstwo! Zbudowanie ogrodu sensorycznego, budowa windy, zakup nowoczesnego sprzętu do integracji sensorycznej oraz urządzenie drugiego gabinetu do terapii EEG Biofeedback.

Terapia znakomicie wpływa bowiem na poprawę pamięci, wzmacnia koncentrację, zwiększa kreatywność, polepsza sen, niweluje stres. Opiera się na tzw. biologicznym sprzężeniu zwrotnym. Wyposażenie gabinetu i szkolenie neuroterapeutów to koszt ok. 40 tysięcy złotych. W naszej placówce terapia świadczona jest bezpłatnie, dlatego lista oczekujących jest długa. Obecnie mamy jeden gabinet, ale staramy się o pozyskanie środków finansowych na drugi. Poczyniliśmy także wstępne prace dotyczące budowy ogrodu sensorycznego.

Poważne plany na przyszłość, a jakie priorytety na teraz?

Każde, nawet najdrobniejsze działanie przynoszące korzyść i pomoc naszym dzieciom.



Fot. P. Topolski

PREZENTACJE



Fot. P. Topolski

Marzeniem gra w Final Four

Kolacja nagrodą za tytuł mistrza Małopolski

Prowadzona przez trenera Marcina Janasa „siódemka” juniorów młodszych MKS Pałac Młodzieży MPEC Tarnów, zakończyła rozgrywki ligi małopolskiej z kompletem punktów. Młodzi piłkarze ręczni Pałacu rozstrzygnęli na swoją korzyść wszystkie osiemnaście meczów, zdobywając w nich najwięcej (752) i tracąc najmniej (409) bramek spośród wszystkich zespołów. Zdobyć tytułu najlepszej drużyny Małopolski, spowodowało, że MKS PM MPEC będzie w dniach 13-15 kwietnia organizatorem jednego z ośmiu turniejów 1/16 finałów Mistrzostw Polski. Jest to drużyna oparta na zawodnikach z rocznika 2002, uzupełniona trzema szesnastolatkami i jednym szczyptornistą urodzonym w roku 2004. – *Chłopcy pierwsze kroki stawiali w szkołach podstawowych nr 8 i nr 15 u trenerów Macieja Gubernata i Józefa Bommersbacha. Ja zebrałem ich we wrześniu 2013 roku, gdy zaczynali piątą klasę, czyli trenujemy razem już szósty rok – mówi Marcin Janas. Pierwszy sukces przyszedł po dwóch latach. W roku 2015 drużyna Pałacu zajęła piątą pozycję w turnieju chłopców o Puchar Prezesa ZPRP, dwa lata później sklasyfikowa-*

na została na miejscach 7-8 w Pucharze ZPRP młodzików (oba te turnieje miały rangę nieoficjalnych Mistrzostw Polski). Prawem serii, w tym roku tarnowianie

W górnym rzędzie od lewej: kierownik drużyny Janusz Wątroba, Filip Mróz, Igor Mróz, Patryk Majcher, trener Marcin Janas, Patryk Kwarciański, Oskar Klamrzyński, Konrad Wątroba, kierownik drużyny Paweł Mądel. W dolnym rzędzie od lewej: Grzegorz Piska, Szymon Porębski, Przemysław Mądel, Jakub Hołda, Kacper Słowik, Szczepan Morteck, Michał Łabno, Michał Mucha, Kacper Kamysz.

powinni więc po raz kolejny powalczyć o miejsce w czołowej ósemce. – *Chłopcy grają naprawdę fajnie. Nie było przecież łatwo zakończyć ligowe rozgrywki z kompletem punktów, tym bardziej, że na lidera wszyscy się „napinają”. Myślę, że po tych kilku latach procentuje nasz system pracy i co dwa lata próbujemy zebrać jego owoce. O awans do czołowej ósemki będzie bardzo trudno, marzymy jednak o grze w Final Four – dodaje szkolenowiec. Na sukcesy jak zawsze pracuje cały zespół, trudno jednak nie wspomnieć*

o kilku wyróżniających się zawodnikach. Jednym z nich jest z pewnością obrotowy Oskar Klamrzyński, mający już za sobą występy w reprezentacji Polski juniorów młodszych. Oprócz niego w drużynie jest czterech innych zawodników (Igor Mróz, Patryk Kwarciański, Przemysław Mądel i Jakub Hołda), którzy w ubiegłym roku zdobyli z reprezentacją Małopolski srebrny medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W tym roku do „olimpijskiej” kadry Małopolski trafi natomiast prawdopodobnie trzech kolejnych wychowanków trenera Marcina Janasa, urodzeni w roku 2003: Patryk Majcher, Szymon Porębski i Michał Mucha. – *Bazujemy na tych ośmiu chłopakach. Na każdej pozycji dysponujemy dobrym zawodnikiem i myślę, że to zdecydowało o naszych rezultatach w tym sezonie – dodaje Marcin Janas. Cztery lata temu za awans do grona najlepszych polskich „siódemek” w kategorii chłopców ufundował on swoim podopiecznym obiad. W tym sezonie mają już za sobą wspólną kolację, będącą nagrodą za zdobycie tytułu mistrza Małopolski. Co będzie dalej pokażą najbliższe tygodnie.*

(SM)

W SZATNI

Rafał Kosiarski

Dwudziestosześcioletni zawodowy kickboxer, reprezentujący barwy Thai Gym Tarnów. Na co dzień mieszka w Michałowicach koło Krakowa, gdzie prowadzi treningi we własnym klubie Kickboxing Michałowice. Swój drugi dom odnalazł jednak w klubie w Tarnowa. Sporty walki trenuje od dziesięciu lat, swój czas dzieląc między treningi oraz wyjazdy na szkolenia i zawody. Jego celem jest ciągły rozwój. Marzy bowiem, aby walczyć dla najlepszej organizacji kickboxingu na świecie „Glory” i zdobyć tam pas mistrzowski.

Ulubiona dyscyplina

Moja ulubiona dyscyplina to kickboxing w formule K-1, uwielbiam także oglądać wszystkie stójkowe sporty walki.

Najważniejsze wydarzenia

Najważniejszym wydarzeniem w moim sportowym życiu było wygranie w ubiegłym roku w Niemczech walki o pas zawodowego mistrza świata. Pokonałem w niej w pięciu rundach Niemca, Kiliána Fuehrera. Z wydarzeń pozasportowych - oczywiście skończenie nauki w szkole (śmiech).

Najbardziej bolesna porażka

Myślenie, że istnieją rzeczy niemożliwe. Z każdej przegranej walki, choć było ich niewiele, wyciągam naukę, więc traktuję porażki jako naukę i rozwój.

Najlepszy sportowiec

Jest ich kilku: najmłodszy mistrz świata wagi ciężkiej w boksie, Mike Tyson, pięściarze - Vasyl Lomachenko i Daniel Jacobs, kickboxerzy - Andy Souwer i Artur Kyshenko oraz triathlonista Jerzy Górski, który wyszedł z uzależnienia od narkotyków.

Trenerski autorytet

Największe wrażenie zrobił na mnie Cus D'Amato - trener i późniejszy opiekun



Fot. A. Gawle

prawny Mike'a Tysona. Człowiek, który z nieśmiałego chłopca stworzył jednego z najlepszych pięściarzy na świecie.

Sport i pieniądze

Staram się traktować bycie zawodnikiem jako moją pasję. W kickboxingu, aby zarabiać dobre pieniądze trzeba trenować i walczyć wiele lat. Uprawianie tego sportu można porównać do pracy biurowej. Nie ma dróg na skróty, jest awans są lepsze pieniądze. Uważam, że stawki za walki nie są adekwatne do pracy wkładanej w przygotowania zawodników. Mam nadzieję, że już niedługo osiągnę poziom, pozwalający mi na toczenie takich pojedynków, że po każdym z nich będę mógł pojechać na krótkie wakacje.

(SM)

SPRINTEM

Reprezentant Błękitnych-MPEC Tarnów, Arkadiusz Dziarmaga zadebiutował w zawodach Pucharu Świata w judo. W rozegranym w Rzymie turnieju European Open, rywalizujący w kategorii 81 kg klubowy podopieczny trenera Krzysztofa Sieniawskiego, w pierwszej walce przegrał przez dyskwalifikację z Brazylijczykiem, Leandro Guilheiro.

Młody piłkarz tarnowskiej Unii, Paweł Koncewicz-Żyłka powołany został przez trenera reprezentacji Polski do lat 16, Marcina Dornę, na konsultację selekcyjną, która na początku marca odbyła się w Grodzisku Wielkopolskim.

Zawodnicy Szkoły Sztuk Walki Vo Thuat Thanh Quyen Tarnów przynieśli siedemnaście medali z rozegranych w Gdyni X Otwartych Zawodów Tradycyjnego Wushu. Warto przy tym podkreślić, że podopieczni trenera Łukasza Maślanki aż jedenastokrotnie stawali w tym turnieju na najwyższym stopniu podium.

Wychowanka MKS Pałac Młodzieży Tarnów, Aleksandra Stokłosa w rozegranym w ramach turnieju „Baltic Handball Cup” spotkaniu z Islandią zadebiutowała w seniorskiej reprezentacji Polski w piłce ręcznej. Tarnowianka zagrała także w pozostałych dwóch meczach gdańskich zawodów, zdobywając łącznie trzy bramki.

Dobiegły końca rozgrywki kolejnej edycji Tarnowskiej Ligi Futsalu Pałowski Sport. Pierwsze miejsce zapewniła sobie ekipa Lumaro Elbud, dla której był to trzeci z rzędu, a czwarty w ogóle tytuł mistrzowski (tym samym zespół ten został najlepszą drużyną w czternastoletniej już historii rozgrywek). Kolejne miejsca zajęły Zakłady Mechaniczne oraz Gryf Borzęcin.

Zawodniczki MKS Pałac Młodzieży Tarnów wywalczyły awans do półfinałów Mistrzostw Polski w koszykówce juniorek. W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowego turnieju w Gdańsku, podopieczne trenera Pawła Michalika przegrały wprawdzie 45-79 z Szkołą Gortata Politechniki Gdańskiej, w kolejnych spotkaniach pokonały jednak 84-36 WSTK Wschowa i 61-35 z MLKS-MOS Rzeszów, kończąc rywalizację na drugim miejscu.

(SM)



Fot. A. Gawle

Jeśli nie awansujemy teraz, to zrobimy to za rok

Z Mariuszem Siedlikiem wiceprezesem zarządu i koordynatorem sekcji koszykówki kobiet MKS Pałac Młodzieży Tarnów, rozmawia Stefan Mikulski

Od tego sezonu postanowiliście wrócić do modelu obowiązującego w sekcji przez wiele lat, czyli skoncentrowaliście się na pracy z dziewczętami. Jakie były tego przyczyny?

Chodziło nam wyłącznie o uzdrowienie sytuacji w tarnowskiej koszykówce. Dzieci i młodzieży nie ma w naszym mieście aż tak dużo, aby chętnych można było rozdzielać na dwa kluby. Stąd też po rozmowie z trenerami Jackiem Falkowskim i Krzysztofem Wawrzonkiem obaj postanowili przejść do pracy w sekcji żeńskiej. Jest to zresztą logiczne, żeby w jednym ośrodku funkcjonowała koszykówka kobieca, a w drugim – w MUKS 1811 Unii – męska.

Jak na chwilę obecną wygląda schemat organizacyjny sekcji?

Pracuje w niej pięcioro trenerów: Paweł Michalik prowadzi drużyny senierek i junierek, Debora Sajdak opiekuje się zespołami kadetek i kadetek „B”, Krzysiek Wawrzonek trenuje ekipy młodziczek i dziewcząt, Jacek Falkowski

zajmuje się dziewczętami z roczników 2007-2008, które już w przyszłym sezonie będą uczestniczyły w rozgrywkach ligowych (Akademia Mini-Koszykówki Pałacu Młodzieży), a ja prowadzę zajęcia z tzw. Koszykarskim Przedszkolem Pałacu Młodzieży, czyli z dziewczynkami urodzonymi w latach 2009-2011. Do tego dochodzą zajęcia z mini-koszykówki w pięciu szkołach podstawowych oraz finansowane z budżetu Tarnowa rozgrywki Pucharu Tarnowa. W drugiej ich edycji uczestniczy 21 szkół, w tym 13 placówek z Tarnowa.

Wizytówką każdego klubu są jednak głównie wyniki seniorskie. Przed tym sezonem po raz pierwszy zdecydowaliście się na wzmocnienia z zewnątrz...

Zadecydowały o tym dwie rzeczy. Po pierwsze, nie dało się w zmodernizowanej hali przy ul. Gumniskiej nie zbudować jakiejś drużyny, która przyciągnie kibiców. Po drugie, w ubiegłym roku mówiłem, że jeżeli stworzymy pozytywny klimat dla koszykówki kobiet, możemy zrobić kolejny krok do przodu.

Myszę, że tworzymy taki klimat, stąd też poczyniliśmy kroki zmierzające do ściągnięcia do klubu trzech zawodniczek z zewnątrz. W połączeniu z utalentowanymi tarnowiankami, dało to efekt o jaki nam chodziło, no i zrobił się wynik. Znalazło to też przełożenie na liczbę widzów. Na pierwszym meczu było ich kilkudziesięciu, ostatnie nasze spotkania obserwowała już grupa złożona z blisko dwustu osób.

Rozmawiamy jeszcze przed półfinałowym turniejem o wejście do 1 Ligi Kobiet. Założmy, że zespół wywalczy awans. Co dalej?

Ten wariant miałem trochę bardziej odłożony w czasie, myślałem bowiem o awansie za rok czy za dwa. Wyniki dziewcząt wskazują jednak na to, że trzeba się pochylić nad tym miłym problemem już teraz. Jeden z trenerów rywalizujących z nami drużyn, powiedział, że z tym składem absolutnie nie byłibyśmy w 1 Lidze Kobiet skazani na spadek, a wręcz przeciwnie moglibyśmy grać o miejsce w środku tabeli. Nie obawiam się więc o aspekt sportowy. Wiadomo jednak, że pierwsza liga oznacza większe koszty, co oznaczałoby konieczność zwiększenia budżetu przynajmniej czterokrotnie. W 2 Lidze Kobiet dzięki wsparciu należącej do naszej byłej zawodniczki, Agnieszki Kułagi, firmy „Be ComplEat” zamknęliśmy budżet. Teraz staramy się zainteresować potencjalnych sponsorów, zapraszając na mecze i pokazując nasz sport.

Wariant drugi zakłada brak awansu. Jakie będą tego konsekwencje?

Jak już mówiłem, nie nastawialiśmy się na awans w tym sezonie, jego brak nie będzie więc oznaczał tragedii. Z dziewczynkami, które wzmocniły nas przed sezonem rozmawiałem o tym, że jesteśmy zainteresowani dłuższą, przynajmniej trzyletnią współpracą. Nie nastawiamy się jednak na dalsze wzmocnienia, o jak najwyższe miejsce w ligowej hierarchii walczyliśmy dla naszych dziewcząt. Nasza młodzież bardzo dobrze się przecież rozwija, o czym najlepiej świadczyć może fakt, że juniorki, kadetki oraz młodziczki awansowały do rozgrywek centralnych. Widzę już wśród kadetek, a nawet młodziczek, zawodniczki, które powinny być w szerokiej kadrze drużyny. Mamy zaplecze, pozwalające spokojnie grać o awans w 2 Lidze Kobiet. Jeżeli więc nie awansujemy teraz, to za rok na pewno będziemy chcieli to zrobić.

UWAGA TALENT

NIKODEM WAŁASZEK

Mimo że Nikodem Wałaszek lekkoatletykę trenuje dopiero od niespełna półtora roku, w swoim dorobku ma już trzy medale imprez rangi mistrzowskiej. Podczas ubiegłorocznych Mistrzostw Polski młodzików w Bełchatowie, zawodnik AZS PWSZ Tarnów zdobył srebrne „krążki” w biegach na dystansach 100 i 300 metrów.

W odbywających się w Suwałkach, Mistrzostwach Polski sztafet wyalczył natomiast z reprezentacją Małopolski młodzików brązowy medal w sztafecie szwedzkiej. Podopieczny trenera Jarosława Wałaszka biegł w niej na pierwszej zmianie na dystansie 100 metrów. Dla lekkoatletyki odkrył go nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum w Lisiej Górze, Leszek Ziółkowski – *Chodziłem wtedy do pierwszej klasy gimnazjum i grałem w szkolnej drużynie piłkarskiej. Pan Leszek obserwował mnie i dostrzegł chyba jakiś talent. Któregoś*

dnia – dokładnie na rajdzie w Muszynie – powiedział, że jeżeli skoczę w dal ponad 5 metrów, to skontaktuje się z trenerem Jarosławem Wałaszkiem. Skoczyłem 5.20 i tak się to wszystko zaczęło – mówi Nikodem, który od września chciałby kontynuować naukę w III Liceum Ogólnokształcącym w Tarnowie. Jarosław Wałaszek rozmowę o swoim podopiecznym rozpoczyna od stwierdzenia, że Nikodem nie jest jego synem. – Wiele osób mnie o to pyta, ale nie łączą nas żadne więzy rodzinne. Nikodem jest dużym talentem, chłopakiem bardzo ambitnym i dysponującym ogromnym potencjałem. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do jego podejścia do zajęć, trenuje bowiem bardzo chętnie. Trafiał do mnie z polecenia kolegi z Lisiej Góry, który powiedział, że ma chłopaka, fajnie skaczącego w dal. Okazało się, że skoczek w dal z niego nie zrobię, ale ma duże predyspozycje, jeżeli chodzi o biegi



Fot. A. Gawle

sprinterskie – mówi szkolenowiec Nikodema. W tym roku Nikodem startuje już w kategorii juniorów młodszych, co oznacza, że przyjdzie mu rywalizować na dystansie 400, a nie 300 metrów, jak miało to miejsce wśród młodzików. – Chcę spróbować, jak biega się na jedno okrążenie, ale raczej nie wiąże swojej przyszłości z tym dystansem. Zdecydowanie lepiej czuję się bowiem w biegach sprinterskich, zwłaszcza na 100 metrów. Będę jednak pracował nad wytrzymałością. Zdam sobie przy tym sprawę, że muszę pracować także nad szybkością i techniką, po roku pracy nie da się bowiem wytrenować wszystkiego. Idolem Nikodema nie jest żaden z lekkoatletów, ale Karol Bielecki. Bohater tego tekstu interesuje się bowiem piłką ręczną i fascynuje go zawodnik, który po stracie oka nie poddał się i grał dalej, będąc jednym z najlepszych polskich szczypiornistów.

(SM)

SPORTOWY FLESZ



Rosną młode kadry Metalu

Fot. A. Gawle

Rozliczanie PIT-u w Tarnowie się opłaca!



Szczegóły na www.tarnow.pl

